Nr. 91 (z dod. por.). Dnia 1 kwietnia. Wtorek. Dnia 20 marca (1 kwietnia) 1890 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro wieczorem, jako w wielką środę, we wszystkich kościołach rozpoczynają się „jutrznie ciemne" czyli lamentacje. Jutrznie takie odprawiane będą także pojutrze i w piątek. Podczas jutrzni śpiewanych bywa 15 antyfon, a także liczba świec, ustawionych na ołtarzu w kształcie trójkąta, z rozpoczęciem śpiewów płonie. Po odśpiewaniu każdej antyfony gaszą jedną ze świec, ostatnią zaś stawiają na ołtarzu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z chwilą odjazdu ks. Bismarka ze stolicy Niemiec zamknięcia obrad międzynarodowej konferencji robotniczej—obydwa wypadki noszą współczesną datę 29-go marca — zamknął się gwarny i burzliwy okres wielkiego przewrotu, a życie polityczne zaczyna wracać powoli w tradycyjne łożysko. Wybuch sobotniego entuzjazmu u chłodnych berlińczyków był — z ich narodowego punktu widzenia sądząc — godnem zamknięciem epoki, na której piętno swojego ducha wytłoczył po wszystkie czasy ks. Bismark.

Zamianowanie barona Marschalla (v. Bieberstein) sekretarzem stanu spraw zewnętrznych rzeszy niemieckiej przemknęło się natomiast tak cicho, że ledwie je w zgiełku powszechnym zauważono. Bo też i sylwetka polityczna tego południowo-niemieckiego urzędnika, którego ani dyplomatą, ani mężem stanu dotąd nazwać nie można, rysuje się tak mglisto, tak niewyraźnie, że niepodobna znaleźć w sobie nastroju do zajęcia się figurą tak dotąd podrzędną. Treściwą bjografję tego urzędniczego żywota podaliśmy zresztą w niedzielę. Po nad skąpe daty niepodobna się wysuwać, aby nie zgrzeszyć zarówno pesymizmem, jak optymizmem w ocenieniu wartości człowieka, który był dotąd poważnem, pracowitem i uzdolnionem zerem, a który może błysnąć jutro ideami politycznemi i polotem umysłu, powołanego do samoistnych czynów.

Dotąd wiemy tylko, że był lubianym na dworze pruskim zarówno, jak badeńskim, że w radzie związkowej, w której reprezentował swą ściślejszą ojczyznę, krzątał się przeważnie około spraw gospodarczych i pytań socjalnych, że gruntowna znajomość tego przedmiotu zwróciła nań szczególną uwagę cesarza. Na niwie życia parlamentarnego baron Marschall dotąd laurów nie uszczknął; jako deputowany i jako mówca rady związkowej dowiódł, że nie jest—retorem. W polemice z adwersarzami wolnomyślnymi podczas obrad parlamentu nad ustawą o zabezpieczeniach, dowcip i ciętość jego pozostawiały wiele do życzenia. Przyznaje się do przekonań umiarkowanie zachowawczych, zdaje się stać najbliżej stronnictwa *freiconservativ*. W przekonaniach religijnych jest wyrozumiałym: i nie dziw, ojciec był protestantem, matka katoliczką. Z wejrzenia przedstawia się baron Marschall okazale, jak każdy urzędnik niemiecki: obok wielkiej gładkości form, nabytych w obcowaniu z dworem i wysokiem towarzystwem stolicy, przebija się w całem jego *savoir vivre* pewna energja, siła i stanowczość. Znamiona te zapożyczył w szkole bismarkowskiej, której jest wychowańcem i gorliwym prozelitą.

Tyle na razie zdołaliśmy zapożyczyć rysów charakterystycznych nowego profilu ministerjalnego z dzienników berlińskich i południowo-niemieckich, które obserwowały go zbliska.

Nareszcie zorjentowała się opinja publiczna we Francji co do charakteru i barwy politycznej nowego gabinetu. Po dokładnem rozpatrzeniu się we wszystkiem ogół przyszedł do przekonania, że nowy gabinet jest w znacznej większości swojej wyobrazicielem polityki umiarkowanie republikańskiej. Minister spraw zewnętrznych Ribot był — jak wiadomo—wspólnie z Leonem Sayem najwybitniejszym dotąd przedstawicielem lewego centrum i pozostanie nim zarówno na fotelu ministerjalnym. Constans, dusza gabinetu, Rouvier, Falliéres, Develle, Jules Roche, a wreszcie sekretarz stanu dla spraw kolonji Etienne są oportunistami; wyobrazicielami radykalizmu są ostatecznie tylko: minister oświaty Bourgeois i minister robót publicznych Yves Guyot. Pierwszy z nich cechuje się zresztą podobno także wielkiem umiarkowaniem.

Tutaj dodać należy, że nowi ministrowie: Ribot, Develle i Roche, są ludźmi stosunkowo jeszcze—jak na ministrów—młodymi. Ribot urodził się r. 1842 w St. Omer, Jules Roche r. 1841 w Sérrières, Develle r. 1846 w Bar-le Duc; wszyscy trzej są adwokatami; Roche oprócz tego był publicystą.

Temu gabinetowi „koncentracji republikańskiej"— jak widzimy, bardzo nierównomiernej — przewodniczy człowiek, który sam jeden jest istotnem uosobieniem „koncentracji". Freycinet nie należy dziś bowiem ani do radykalistów, ani do oportunistów, jest on republikaninem *sans phrases*.

Od piątku Serbja cieszy się nowym gabinetem, drugim z kolei w epoce rejencji. Jest on równie emanacją stronnictwa radykalnego, jak poprzedni; na czele jego stoi znów ten sam jenerał, Sawa Gruicz. Cała różnica, że dotychczasowy gabinet składał się z ośmiu członków, nowy z pięciu. Gruicz, Tauszanowicz i Wuicz skupili w swoich rękach po dwie i trzy teki, które miały dotąd osobnych przedstawicieli, i ot! w gruncie rzeczy cała zmiana. Jeżeli w o-

TAKTYKA PANNY KOCI.

(Fraszka.)

OSOBY.

Panna Kocia.
Pan Józef.

PANNA KOCIA (*sama*)

(*czyta książkę; po chwili usuwa ją i kładzie rękę na sercu*).

Bije mocniej?—Jak zwykle. — To może twarz blada
Zdradza silne wzruszenie? (*spogląda w lustro*) O bia-
[da mi, biada—
I to nie! — Więc rumieniec, co twarz w szkarłat
[zmienia?...
Jest rumieniec, szkarłatu jednak ani cienia.
Więc cóż?—Nic!—Nic zupełnie w chwili tak pod-
[niosłej...
Widać jeszcze uczucia w skrzydła nie porosły...
I boję się, że Kocia, podlotkiem nazwana,
Będzie zawsze nim — nawet w miłości dla pana.

(*po chwili*)

Mama, dziś uroczyście wziąwszy mnie na stronę,
Rzekła: „Pan Józef pragnie pojąć cię za żonę."
— To niech pragnie! cóż szkodzi... „Widzisz, moje
[dziecię,
Pan Józef dobra partja, ma pozycją w świecie."
— Niech ma, cóż mnie obchodzi... „Właśnie, że ob-
Nad taką propozycją pomyśleć się godzi. [chodzi,
Widzisz!—I tu kazanie palnęła mi mama:
„Rozum sercem niech rządzi — poznasz potem sama;
„Rozsądni zawsze przyszłość winni brać w rachubę;
„Uczucie nierozsądnie naraża na zgubę,
„Miłość—ślepa i tylko próżno gubi ludzi.."
—Wiem, wiem... cóż gdy pan Józef śmiertelnie
[mnie—nudzi...
„Więc ci się nie podoba?"—Ależ ani trocha!
„A kogóż panna Kocia, jeśli łaska, kocha?"
—Dotąd ciebie mateńko, tatusia, rodzeństwo...
„Oj, ty trzpiocie, ty moje serdeczne maleństwo!"
— Maleństwo—nie maleństwo, lecz rozdaje kosze.
„Jednak, moja Koteczko, zastanów się, proszę,
Pomyśl jeszcze... Nikt zmuszać cię nie będzie —
[przecie,
Jeśli ci się oświadczy, nie zrażaj go, dziecię.
Zostaw czas, pomyśl sama."

(*po chwili*)

— Jużem pomyślała!
Dziś tedy się rozegra ta scena wspaniała:
Pan Józef, wyświeżony, w całym majestacie.
We fraku, z szapoklakiem i w białym krawacie,
Zawsze tak pewny siebie, przyjdzie tu za chwilę...
A wybrał dzień! Jak pierwsze kwietniowe motyle,
Szybując w bladem słonku, chcą w nas wmówić
Tak widać i pan Józef wiele liczy na to, [lato—
Że każde jego słowo na dobry grunt padnie.
Za pozwoleniem! Chociaż deklamujesz ładnie,
Jednak wiedz-że mój panie, że znam się na rzeczy:
Słowo wprawdzie myśl stwierdza, lecz jej czasem
[przeczy,
Bawmy się w zwodzonego, lecz bawmy oboje.
Ty jedno, a ja drugie, każdy powie swoje.
Powiesz tedy: Ach, kocham!—a pomyślisz: Wreszcie
Już mi się te rozkosze przejadły na mieście,
Czasby dobić do portu — przy młodziutkiej żonie.
A że ma posag— „*lusik* postawię na stronie...
— Dobrze, chcesz mieć „ognisko" i obiady w domu—
Ślicznie! takie zamiary nie szkodzą nikomu,
Tylko się nie chciej stroić w sztuczne sentymenty
I mnie z swoją osobą raz daj pokój święty.
Bo gdy prostej użyję panieńskiej taktyki,
We wszystkich mądrych planach popsuję ci szyki.
Chcesz pan ze mnie żartować, zażartuję z pana—
Obaczysz czyja partja zostanie wygrana.

(*Słychać dzwonek.*)

Otóż on! Przyszedł, spojrzał i—zwyciężył! (*śmieje się*).

PAN JÓZEF.

(*Pełen wiary w siebie wchodzi we fraku z bukietem w ręku.*)

Pani!
Swej dostojnej królowej hołd niosą poddani.

(*Kłania się i podaje bukiet.*)

PANNA KOCIA.

Pan grzeczny, tak jak zawsze—dziękuję! (*wskazuje krzesło*).

PAN JÓZEF.

Dziś może
Rozstrzygną się me losy (*wzdycha*), czy pomyślnie?...

PANNA KOCIA.

Boże!
Pan mówi tak tragicznie... ach, jakiś pan blady:

PAN JÓZEF.

(*Z niedowierzaniem rzuca okiem w lustro*).

Wzruszenie...

PANNA KOCIA.

Niewyspanie...

PAN JÓZEF

(*nieco zdziwiony*).

Niewy... a tak ślady
Nocy bezsennej... (*spogląda ukradkiem w lustro.*)

PANNA KOCIA (*naiwnie*).

W winta gra pan wyśmienicie,
Tatuś mówił, że w klubie w nocy się bawicie.

PAN JÓZEF.

Ależ zapewniam panią... (*d. s.*) Widać nie rozumie.

(*głośno*)

Nie, pani, nikt nie zaśnie, kiedy w myśli tłumie
Jedna krąży, jak wampir, w koło biednej głowy,
Sącząc w nią z każdą chwilą jad zwątpienia nowy,
Gdy człowiek, choć to życie nie tak wiele warte,
Stawia je jednym rzutem na niepewną kartę...

PANNA KOCIA (*j. w.*).

Widzi pan, były karty.

góle zmiana ta okazała się potrzebną, to spowodował ją tylko znany brak ludzi w obozie radykalnym. Ponieważ do świeżo utworzonej na nowych podstawach rady stanu potrzeba było wysłać taką liczbę radykalistów, aby osiągnęli w niej większość, musiało przeto kilku ministrów zdecydować się na ustąpienie z gabinetu i przyjęcie posad w radzie stanu.

Tą drogą ubyli: Gersicz, Popowicz, Welimirowicz i Miłoszawljewicz. Na miejsce ich zdołano wynaleźć zaledwie dwóch ludzi, jako kwalifikujących się do teki ministerjalnej. Jednym z nich jest p. Miliwoj Josimowicz, nowy minister robót publicznych, który zaledwie opuścił ławę szkolną; drugim p. Michał Dżordżewicz, nowy minister sprawiedliwości, były sekretarz poselstwa serbskiego w Konstantynopolu, obecnie adwokat belgradzki.

Jak widzimy—rząd dzisiejszy stanowi okres przejściowy i wymaga corychlej nowego uzupełnienia.

Br. Z.

Bulwary warszawskie.

(Nowy projekt francuski.)

(Dokończenie).

Z powyższego punktu widzenia zestawiony kosztorys, jaki poniżej podajemy, trzymany jest w granicach wszelakiego prawdopodobieństwa otrzymania umiarkowanych zysków, jednakże i straty, z przyczyn powyżej przytoczonych bynajmniej wykluczone nie są.

1) Zabicie pierwszej linji szpuntpalowej od strony rzeki, z drzewa średnicy 6 werszków przy długości pali 4 sażeni, z odpowiednio przygotowanym materjałem, licząc na jeden sażen bieżący rs. 120

Druga linja szpuntpalowa od strony miasta, przy takichże rozmiarach pali, przy zachowaniu odległości pomiędzy niemi na 3 saż., łącznie z wykonaniem ścianki z bali szpuntowanych 3 cali grubych i 4 saż. długich na jeden sażen bież. rs. 90

2) Fundament z betonu. Licząc sażen kubiczny betonu po 250 rs., zaś na sażen bieżący bulwaru uwzględniając niejednostajną głębokość rzeki 2·40 saż. kub. betonu, potrzebnego do zapełnienia przestrzeni pomiędzy dwoma rzędami pali, wraz z pompowaniem wody, bagrowaniem piasku, albo iłu z łożyska rzeki i wszystkiemi nieprzewidzianemi rozchodami, to na sażen bież. bulwaru pozycja ta daje rs. 600

3) Budowa samego bulwaru: Kubiczność ścianki bulwarowej, frontowej na jeden saż. bieżący, przy wysokości 3 saż. średnicy, grubości 0.67 sażenia wynosi okrągło 2 saż. kubiczne, a przyjmując wyżej podaną cenę jednostkową 250 rs. za sażen kubiczny, otrzymamy rs. 500

Tylna zaś ścianka długa 1 saż., wysoka 3 saż. i średnio gruba 0·65, daje kubiczność nieco zaokrągloną 2 sażeni kub. po 210 rs. 420

4) Zakończenie muru i barjery, płyta pokrywająca, grubości 0·15, z najlepszego materjału za sażen bieżący rs. 48

Słupy za sażen bieżący rs. 15

Barjera, 21 stóp rury wraz z napełnieniem zaprawą cementową lub alabastrem rs. 42

Koszt jednego saż. bież. bulwaru rs. 1,835

Na przestrzeni 1,050 saż. bież. proponowany jest bulwar, zbudowany w sposób powyżej opisany, koszt zatem tej części wyniesie rs. 1,926,750

5) Część powyżej na długości 175 saż. o konstrukcji prostej i przeznaczonej dla złodowania wszelkich materjałów budowlanych, otrzyma podkład faszynowy i jeden tylko rząd szpuntbali wbitych od strony rzeki; koszt jednego saż. bieżącego wynosi 200 rs. a zatem 175 × 200 = rs. 35,000

Obrukowanie skarp na przestrzeni 175 sażeni rs. 50,000

6) Zapełnienie przestrzeni za murem bulwarowym.

Przypuszczając, że dowózka ziemi, kamieni, gruzu i t. p. z miasta nie uskuteczni się tak szybko i w tych okresach, w jakich budowa bulwarów wymagać tego będzie, to okaże się niezbędnem korzystać z piasku wiślanego i wydobywać go maszyną do dragowania.

Sażni kubicznych piasku wiślanego, licząc po cenie praktykowanej obecnie rs. 8 będzie potrzeba około 84,000, co czyni 8×84000 rs. 672,000

7) Koszt administracji, przy sprzedaży działów i wydatki rozmaitego rodzaju, w ciągu 15 lat po rs. 10,000 rocznie rs. 150,000

8) Odsetki od kapitału, w ciągu 10 lat przeciętnie, rozliczając, że po upływie lat 15-tu grunta sprzedane zostaną w całości, wynoszą rs. 1,610,000

Biorąc pod uwagę sumy wyszczególnione pod 4, 5 i 6 Razem rs. 4,443,750.

Nie liczono w tej sumie amortyzacji całego taboru pływającego, maszyn do dragowania, statków, łódek i t. p., gdyż na pokrycie tej pozycji przedsiębiorca rozlicza użyć dochody ze sprzedaży piasku lub żwiru, czerpanego z koryta rzeki, o czem wspomina jeden z artykułów projektu.

Jeżeli zatem w konkluzji przedstawia się *wartość gruntów miejskich 5 miljonów*, a koszt robót około 4½ *miljona* rs., to stosunek tych dwóch pozycyj, po szczegółowem zbadaniu całego operatu, na zasadzie dokładnych planów i przekrojów robót wykonać się mających, nie można nazwać niekorzystnym dla miasta, które zyskać może nową całkiem dzielnicę, szereg wspaniałych domów w miejsce obecnych składów nieczystości miejskich i śmietników wszelkiego rodzaju.

* * *

O poglądach komisji, powołanej przez p. prezydenta miasta dla tej specjalnej kwestji, która pod przewodnictwem hr. Ludwika Krasińskiego w tych dniach zbierze się po raz pierwszy, wkrótce naszych czytelników zawiadomimy.

Dziś zaś podając dosłowne, z francuskiego oryginału dla naszego pisma dokonane tłumaczenie, najuprzejmiej prosimy kompetentnych czytelników naszych o zabranie głosu w tej doniosłej dla miasta sprawie.

Rzecz, zbadana możliwie dokładnie i oświetlona z najrozmaitszych punktów widzenia, pokaże, o ile wprowadzenie w czyn tej pięknej, aczkolwiek nienowej myśli, wiąże się z dobrem miasta i jego mieszkańców.

Bismark w „Kladderadatsch'u".

Jak owa lampa poety, która gasnąc „ostatni, wielki krąg światła" roztacza, tak i imię Bismarka, z chwilą upadku męża stanu, rozległo się głośnem echem po świecie.

Z wyjątkiem chyba „maluczkich" najmniejszych, w paru tych dniach minionych, kto nazwiska tego nie miał na ustach?

Czterdzieści lat żelaznych rządów, to kęs czasu, cały szereg trjumfów i porażek, wyciśniętych łez, krzywd, małych nienawiści i czynów wielkich, to chaotyczna wprawdzie, ale bogata spuścizna.

Gdzie się tedy zwrócisz, powtarzają ci: Bismark.

Zanim doniosły fakt ustąpienia żelaznego kanclerza z widowni politycznej doczeka się poważniejszej ponad bieżącą, powierzchowną, dziennikarską, oceny, już dziś zaznaczyć nam wypada oryginalne, a wyłącznie osobie męża stanu poświęcone wydawnictwo.

Ten ostatni nie zdążył jeszcze larów i penatów swoich przenieść z „pod lip" w prywatne zacisze „ustronia Fryderyka", a już na progach emerytury wita go *Kladderadatsch* „Albumem Bismarka".

Dwa to bowiem istnienia ściśle związane ze sobą: *Kladderadatsch* i Bismark i nikt chyba tyle nad ustąpieniem drugiego nie boleje, co pierwsze.

Gdy Europa, pozbywszy się zmory, która ją tyle lat prześladowała, lżej odetchnęła, *Kladderadatsch* łzy leje.

PAN JÓZEF.

Tak i hazard duży:
Cała przyszłość złożona na listeczku róży!
Właśnie chciałbym zapytać pani dobrej rady,
Czy grać dalej, czy przestać?

PANNA KOCIA (*niespodzianie*).

Ach, jaki pan blady!
Co się panu dziś stało?

PAN JÓZEF.

Wzruszenie... (*d. s.*) Ta mała
Zamęczy mnie bladością—jednak zrozumiała.
(*głośno*)
Czekam decyzji pani.

(*Chwila milczenia, panna Kocia spogląda badawczo na gors pana Józefa.*)

PANNA KOCIA (*zapatrzona*).

Rady przyjaciela.

PAN JÓZEF.

Słówka, które zachęca razem i ośmiela...
(*Zaniepokojony wzrokiem panny Koci spogląda po sobie*)
Przypuśćmy, chciałbym komuś... nieznanej... dalekiej
Życie, mienie—tak, wszystko poświęcić na wieki,
Chciałbym, u stóp jej leżąc, jak niewolnik lichy;
Pytać, czy w tem żądaniu niezawiele pychy:
Chciałbym spytać, czy zechce choć tak przeżyć ze mną
Chciałbym pytać—i nie śmiem—daremno, daremno...
Bo jej oczy... Przepraszam.
(*miesza się i spogląda po sobie*).

PANNA KOCIA (*j. w.*)

Słucham, słucham pana.

PAN JÓZEF.

Jej oczy... (*poprawia się na krześle*).
Ta daleka—mówiłem — nieznana
Czy mnie wysłucha... Pardon! (*d. s.*) Co ona dojrzała?
(*ogląda się*).

PANNA KOCIA.

Jaki pan roztargniony. To miłość tak działa.
Rozprasza wszystkie myśli. Więc pan serjo kocha?

PAN JÓZEF (*uradowany*)

O, tak, kocham... (*niby hamując się*) nieznaną.

PANNA KOCIA.

Bardzo, czy też trocha?

PAN JÓZEF.

O, szalenie!

PANNA KOCIA.

Widzę to. (*przypatruje się znów*).

PAN JÓZEF (*zaniepokojony d. s.*)

Co ona tam widzi?

PANNA KOCIA (*j. w.*)

Niech się pan roztargnienia swojego nie wstydzi,
Kto kocha, a do tego kocha tak szalenie,
Ten może się zapomnieć...

PAN JÓZEF (*z rosnącem zażenowaniem*)

Co?

PANNA KOCIA.

I to zapomnienie
Łatwo wybaczyć.

PAN JÓZEF (*porusza się na krześle i ogląda*).

Jakie?

PANNA KOCIA (*zagadkowo*).

No — to!

PAN JÓZEF (*j. w.*)

Jakie? Pani,
Chciej przez litość powiedzieć...

PANNA KOCIA (*z westchnieniem*).

I to wszystko dla niej!

PAN JÓZEF (*j. w.*)

Chciej powiedzieć...

PANNA KOCIA.

To słówko, co razem ośmiela?

PAN JÓZEF (*błagalnie*).

Chciej powiedzieć, co widzisz?...

PANNA KOCIA.

W panu? — przyjaciela!

PAN JÓZEF (*miesza się do reszty*).

Nie... to jest... *pardon*... proszę...

PANNA KOCIA.

Jaka moja rada?

PAN JÓZEF (*z odpowiednim ruchem głowy*).

Co pani *tam* spostrzegła?

PANNA KOCIA.

Ależ nie wypada...

PAN JÓZEF (*przerażony*).

Co?

PANNA KOCIA (*śmiejąc się*).

Tu, tu...

PAN JÓZEF (*ogląda się od stóp do głowy*).

Gdzie? gdzie? Pani! widzisz mnie
w rozpaczy!

PANNA KOCIA.

Pan zapomniał krawata.

PAN JÓZEF (*zrywa się i przewraca krzesło*).

Pardon!

(*Biegnie do lustra i spostrzegłszy że ma krawat w porządku:*)

Co to znaczy?

PANNA KOCIA (*wybucha śmiechem*).

Prima-Aprilis!

PAN JÓZEF (*urażony*).

A!

PANNA KOCIA.

Pan zapomniał pono,
Dziś wszyscy strzedz się muszą, by ich nie zwiedziono,
Zapomniał pan, a jednak do ostatniej chwili
W zwodzonego *wzajemnie* myśmy się bawili.
Lepiej zwodzić chwil kilka, niż przez całe życie...
Wszak pan już moją radę pojął należycie?

Bożydar.

nic dziwnego, stracił nieocenioną kopalnię konceptu i karykatury, temat wszechświatowy, zrozumiały dla każdego, a obfity w treść niezwykle żywotną.

Album zawiera 300 humorystycznych rysunków, a na każdym z nich w kolejnem otoczeniu wszystkich wybitniejszych politycznych i społecznych działaczy ostatniej epoki spotykamy figurę żelaznego księcia w ostatnich dziesiątkach lat z ową trójcą włosów na czubku łysej głowy, którą mu podarował *Kladderadatsch*, a która następnie przeszła niemal do historji.

To też ostatni, pożegnalny rysunek albumu trójce tej poświęcono. Bismark, teraz już łysy zupełnie, zwraca stojącemu obok *Kladderadatschowi* trzy historyczne włosy, niby także jeden z tutułów swoich i godności. Co mu po nich w Friedrichsruhe?

Oczywiście 300 rysunków albumu, wydanego nakładem Hofmana, to tylko wyciąg przedniejszych karykatur, zebrany przez osobę, stojącą po za granicami redakcji *Kladderadatscha*, w celu zachowania jaknajwiększej bezstronności w wyborze.

Pierwsza karykatura męża stanu—a wszystkie opatrzono odpowiedniemi komentarzami, co zbiór cały w istną kronikę osobistych dziejów Bismarka przemienia— sięga roku 1849-go. Przedstawia on przyszłego kanclerza, a ówczesnego posła w stronnictwie ultrakonserwatywnem, w towarzystwie przywódców partji *Gazety krzyżowej* von Gerlacha i Stahl'a. Bismark, który wtedy nosił pełny zarost, stoi na rysunku opancerzony od stóp do głowy.

W tekście występuje kanclerz pierwszy raz w r. 1851-ym, jako poseł do rady związkowej.

Przed wstąpieniem wszakże do ministerjum książę nie odgrywa jeszcze przeważnej roli na łamach *Kladderadatscha.*

Jako ambasador w Paryżu bawił w r. 1862-im tylko krótki czas, bo zaledwie od maja do września, a już w czerwcowym numerze spotykamy karykaturę jego. Przedstawiono go tu jako uśpionego Fausta, którego Ludwik Napoleon złudnemi obrazami czaruje, Mefistofeles obok wygłasza zdanie: „Nie jesteś ty jeszcze człowiekiem, któryby djabła usidlić zdołał..."

W epoce tej kanclerz nie nosi jeszcze trzech włosów na łysinie, ale jako emblemat jego wojowniczości z wierzchołka czaszki wyrasta mu zakończenie pikelhauby.

Po wojnie z r. 1866-go Bismark staje się głównym bohaterem *Kladderadatscha.*

Osobiste stosunki księcia z pismem humorystycznem określają wiernie podane listy jego do Ernesta Dohm, za którym wstawiał się, gdy ten za grzechy humoru swojego pokutował pod kluczem.

Później wystąpił nawet raz kanclerz przy pewnej okoliczności ze skargą przeciw pismu, a dziś, dziś wydane przez nie album pierwszy zapewne uśmiech wywoła na twarzy księcia, wstępującego w progi prywatnego życia, z sercem pełnem żalu i goryczy, w dumie swej i egoizmie dotkniętego ciężko.

A dodać należy, że teraz to mu już chyba czasu nie zabraknie rozejrzeć się dokładnie po kartach albumu.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż grupa właścicieli młynów parowych wniosła do ministerjum finansów podanie o obniżenie taryf kolejowych na przewóz mąki do portów i miejscowości pogranicznych, a pomiędzy innemi do Warszawy.

= *Tydzień* zapewnia, że kontrakt kupna kopalń w okręgu sosnowickim przez „Towarzystwo kopalń węgla w Sosnowicach", którego ustawa została już zatwierdzona, nie został jeszcze zawartym.

= Ministerjum sprawiedliwości zwróciło się do władz ministerjum spraw wewnętrznych z projektem otwierania przy każdej kancelarji zjazdu sędziów pokoju w Królestwie specjalnego aresztu dla osób, skazanych przez te same sądy pokoju. Areszt taki zostanie otwartym w ciągu r. b. w Warszawie, w roku zaś przyszłym: w Marjampolu, Suwałkach, Łomży, Pułtusku, Mławie, Płocku, Włocławku, Kaliszu, Kunowie, Łodzi, Częstochowie, Radomiu, Sandomierzu, Lublinie, Zamościu, Siedlcach i Białe.

= Stosownie do § 8 dołączonych przepisów meldunkowych, p. o. oberpolicmajstra poleca komisarzom cyrkułowym, co następuje: 1) przy rozpoczęciu korespondencji o przesiedleniu do Warszawy mieszkańców niestałych, żądać od nich, aby złożyli karty pobytu, mianowicie: od osób, które nie przemieszkały jeszcze lat dwóch w Warszawie, za cały czas, w ciągu którego mieszkały, od osób zaś pozostających od dłuższego czasu, przynajmniej za dwa lata; 2) z kart złożonych, ostatnia, niewyszła w terminie, zwraca się interesantowi z warunkiem, aby karty ekspirujące były zamieniane na nowe aż do czasu zapisania proszącego do ksiąg stałej ludności.

= Urządzenie pracowni miejskiej rozbiorowej dla produktów spożywczych, przy urzędzie lekarskim pod kierunkiem dr. Bujwida, podług ostatecznego obrachunku kosztować będzie rs. 4525, która to suma użytą będzie w sposób następujący: na kupno mebli i aparatów rs. 3935, na kupno chemicznych preparatów i przedmiotów gospodarczych rs. 590. Począwszy od roku przyszłego wynagrodzenie kierownika pracowni i asystentów wciągnięte zostanie do wydatków etatowych urzędu lekarskiego m. Warszawy.

= Warszawa w ciągu miesiąca od 13-go lutego do 13-go marca bawiła się, jak następuje: teatr Wielki odwiedziło osób 21,514, Rozmaitości — 13,536, Mały—7,015, sale redutowe—4,841, salę ratuszową —1,246, cyrk—26,608, Dolinę Szwajcarską—970, Belle-vue—3,371, Wodewil—1,989, Eldorado—277, wystawę nasion—1,085, wystawę rzemieślniczą—1,575, klub russki—907, resursę kupiecką—500, resursę obywatelską—1,100, salę amatorów sztuki scenicznej—924, stowarzyszenie subjektów handlowych wyznania mojżeszowego—600.

= Na posiedzeniu komisji przyrodniczej, które odbyć się ma d. 3-go kwietnia r. b., o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego, p. Al. Palmirski przedstawi „historję głowy ludzkiej".

= Zapowiedziane na dziś otwarcie stałej wystawy prób i wzorów zostało odłożonem do następnego tygodnia. O dniu i godzinie otwarcia zawiadomimy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

= Dziś o godz. 7½ wieczorem w resursie obywatelskiej odbędzie się zebranie ogólne spółki ogrodu zoologicznego dla ostatecznego załatwienia spraw i kwestyj, niewyczerpanych na ostatniem zebraniu.

= Projekt rady miejskiej dobroczynności publicznej, utworzenia w mieście naszem stałego szpitala dla chorób zaraźliwych i zakaźnych, wkróce będzie przedstawiony do decyzji władzy wyższej.

= Rada miejska na posiedzeniu swem w d. 3-ym marca r. b. w wykonaniu zapisu ś. p. Józefa Kuryerowa pod nazwaniem „funduszu wiernego sługi Macieja Kosiewicza", wyznaczyła rs. 100 tytułem nagrody lokajowi Franciszkowi Osiakowi za 18 lat służby u p. Konstantego Gruszeckiego.

= Przy zbiegu Krakowskiego-Przedmieścia, Nowego Zjazdu oraz placu Zamkowego w dniu dzisiejszym ustawiono wielką latarnię gazową systemu Siemensa, niezależnie od znajdującej się takiej samej latarni na środku placu.

= W dniu jutrzejszym odbędzie się sesja połączonych rad zarządzających kolei wiedeńskiej i bydgoskiej.

= Następujące panie zaproszone zostały na opiekunki warszawskiego domu schronienia „Przytuliska": panie: z hr. Potockich Pelagja Brzozowska, Marja ze Spiessów Brun, Jadwiga Dziekońska; Antonina Fragetowa, Ludwika Geczewiczowa, Marja z Rogenhardtów Hantkowa, Jadwiga Jasieńska, Małgorzata Władysławowa Kronenbergowa, Eugenja Kiersnowska, Marja Kozakowska, Marja Michałowska, Emilja z Reszków Adamowa Michalska, Marja hr. Potulicka, z Hołyńskich Leontyna Sianożęcka, z Potopowiczów Anna Wojnicz-Sianożęcka, Żofja z hr. Starzeńskich hr. Ludwikowa Skarzyńska, Emilja Wasilewska i bar. Józefa Zachertowa.

= Na katedrę farmakologji uniwersytetu warszawskiego mianowanym został dr. Pawłow, prywatny docent medyko-chirurgicznej akademji w Petersburgu.

= Kurator warszawskiego okręgu naukowego, r. t. Apuchtin, powrócił z Petersburga.

= Z teatru i muzyki.

* Trupa russka daje jutro na ostatnie swe przedstawienie sztuki: „Świeci, lecz nie grzeje" i „Propozycja".

* Teatr Rozmaitości wystąpi jutro z komedją Augiera „Syn Giboyera".

Rolę Maréchala, grywaną przez Żółkowskiego, przedstawi p. Frenkiel.

* W teatrze Małym jutro „Mikado".

* Pani Wilhelmina Lewicka, śpiewaczka, podpisała umowę z teatrem warszawskim, obowiązującą na rok jeden.

* Powstał projekt poczynienia pewnych ulepszeń i zmian zarówno na scenie, jak i w widowni teatru Nowego (przy ulicy Królewskiej.)

Wydelegowana w tym celu przez prezesa teatrów jen. Palicyna komisja, złożona z wiceprezesa teatrów, p. Folanda, budowniczego p. Rittendorfa, mechanika p. Jasińskiego i reżysera p. Śliwińskiego, oświadczyła się za zniesieniem lóż pierwszopiętrowych i zamienieniem ich na balkon i amfiteatr.

Między innemi zaprojektowano również usunięcie świateł bocznych (kulisowych), a zaprowadzenie natomiast lat świecących u góry (w paludamentach).

* Dzisiaj w teatrze Wielkim na rzecz szpitala na Pradze odśpiewaną zostanie po raz 350-ty „Halka" Moniuszki.

Rolę Zofji wykona po raz pierwszy występująca w charakterze świeżo zaangażowanej śpiewaczki sceny miejscowej pani Wilhelmina Lewicka.

Najserdeczniej polecamy uwadze naszej publiczności to przedstawienie!

* O pannie Irenie Abendrothównej, lwowiance, która w połowie b. m. zamierza wystąpić u nas z koncertem, donoszą z Wiednia:

„Młodziutka ta śpiewaczka o prześlicznym głosie jest od roku zaangażowaną do opery nadwornej w Wiedniu w charakterze elewki raczej dopiero, niż primadonny. Chodziło bowiem na razie o otwarcie wielkiemu talentowi wokalnemu pola do praktycznego rozwinięcia się, do oswojenia z orkiestrą i sceną.

Panna Irena występuje przeto na scenie dotąd bardzo rzadko; w ciągu roku ukazała się na niej zaledwie kilka razy. Tymczasem zaś studjuje repertuar i przygotowywa się w ten wielce pedagogiczny sposób do tryumfów, jakie ją niewątpliwie czekają w bliskiej przyszłości.

Głos bo to istotnie cudowny, a szkoła wyborna.

Śpiewała dotąd Rozynę w „Cyruliku sewilskim", „Lunatyczkę" i „Łucję z Lammermoor".

Kształciła się w śpiewie kosztem galicyjskiego wydziału krajowego."

* Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że próba „Lutni" odbędzie się w dniu jutrzejszym o zwykłej godzinie w zwykłem miejscu.

= **Ze sztuki.**

* Obraz Dawanta p. t. „Katastrofa na morzu", jeszcze tylko kilka dni pozostanie na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych.

* Znajdujący się w salonie Krywulta obraz M. Suchorowskiego „Pierwszy dzień w haremie" dnia 25-go b. m. będzie wysłany do Londynu.

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych czyni usiłowania, celem powiększenia funduszu na zakup dzieł sztuki.

Wyrazem tych starań był zakup poniedziałkowy, na który wydano o 2000 rs. więcej, aniżeli w latach poprzednich.

= Szpital prywatny.

Grono warszawskich lekarzy-akuszerów w liczbie dziesięciu powzięło szczęśliwą myśl założenia specjalnego szpitala dla chorób kobiecych i położnic.

Brak podobnej instytucji nader dotkliwie czuć się daje, w obecnej bowiem chwili tylko w szpitalu żydowskim istnieje osobny oddział dla chorób kobiecych.

Inne szpitale takich oddziałów nie posiadają, przytułki zaś położnicze przyjmują tylko osoby dla odbycia porodu, nie zajmując się zupełnie chorobami kobiecemi.

W takim stanie rzeczy wiele osób, zwłaszcza mniej zamożnych, pozbawionych jest odpowiedniej opieki lekarskiej.

Nowy szpital ma być urządzony podług wszelkich wymagań nowoczesnej nauki.

Na sali ogólnej stanie 20 łóżek.

Nadto w szpitalu znajdować się będą osobne pokoiki dla zamożniejszych chorych.

Cena ma być przystępna, całodzienne bowiem utrzymanie chorej na ogólnej sali ma wynosić 50 kop.

Cena utrzymania w pokoikach zależną będzie zarówno od wielkości samego pokoju, jak również od jakości pożywienia, a tem samem winna być oznaczona na mocy osobnej w każdym wypadku umowy.

Szpital mieścić się będzie przy ulicy Hożej w osobnym domu.

= Żegluga.

Przez noc ubiegłą stan wody obniżył się o pół stopy, w południe dzisiaj notowano 5 stóp 7 cali.

Ruch spławny ożywia się.

Statek „Wanda" żeglugi płockiej nie rozpoczął jazdy do Włocławka, z powodu nienadejścia pozwolenia od inspekcji.

Wczoraj parostatki wcześnie przybyły, mając licznych podróżnych, zwłaszcza z Włocławka.

Ruch towarowy duży.

= Separacja.

Staw w ogrodzie Saskim podzielono aż na trzy szczelnie zamknięte przegrody.

Nowość ta, chociaż nie odpowiada względom estetycznym, była konieczną z powodu wojowniczego usposobienia trojga rodzin łabędzich.

= Oszustki.

Żebranina po mieszkaniach osób prywatnych od pewnego czasu nader jest rozwiniętą, zwłaszcza ze strony indywiduów, które z powierzchowności wyglądają na interesantów i łatwo są dopuszczane.

Między innemi, jakieś dwie jejmoście w średnim wieku obchodzą lokale osób znanych z ofiarności prosząc o zasiłek na rzecz schronienia dla nauczycielek.

Są to oszustki, gdyż, jak nas informuje zarząd pomienionej instytucji, nikogo do zbierania datków nie upoważnił, a godność Schronienia nie pozwalałaby nawet uciekać się do zasilania tą drogą szczupłych funduszów.

W razie więc pojawienia się oszustek, zarząd uprasza za naszem pośrednictwem nie udzielać im żadnych wsparć, a najlepiej byłoby te jejmoście, dyskredytujące instytucję, oddać w ręce policji dla pociągnięcia do odpowiedzialności karnej.

= Kradzieże.

W fabryce szczotek Jana Ludwickiego przy ul. Krochmalnej pod nr. 26-ym skradziono 150 f. szczeciny wartości 120 rs. — Zamieszkałej przy ul. Leszno pod nr. 17-ym Władysławie Majewskiej skradziono różnych rzeczy na sumę 100rs.—Nocy wczorajszej ze sklepu Leona Freynda przy ul. Żelaznej pod nr. 38-dim skradziono różnych towarów kolonjalnych na sumę 300 rs. — Zamieszkały przy ul. Niecałej pod nr. 11-ym Juljan Bekner doniósł policji, iż z piwnicy domu pod nr. 36-ym na Nowym Świecie skradziono różnych towarów na sumą 160 rs

= Nieostrożna jazda.

Powożący wozem roboczym, Andrzej Baranowicz, przewrócił Arona Szpigelsztejna, zamieszkałego przy ul. Miłej pod nr. 51-ym.

Przejechany poniósł tak dotkliwe uszkodzenie prawego boku, iż stracił przytomność.

Odwieziono go do szpitala starozakonnych.

Elżbieta Kawczyńska, żona lokaja, mieszkająca na Pradze pod nr. 234-ym, znalazła się między dwoma wozami, z przeciwnych stron nadjeżdżającemi.

Uderzona dyszlem w plecy upadła.

Podniesiono ją ze zwichniętą nogą i ciężkiem uszkodzeniem krzyża.

Na szosie, prowadzącej do Jabłonny, pijany kolonista, Grzegorz Marczak, wjechał w rów.

Bryczka się rozbiła, a Marczak złamał rękę i zranił się boleśnie w prawą skroń.

= Zamach samobójczy.

Przed kilku tygodniami przyjechała do Warszawy Helena W., nauczycielka prywatna, w zamiarze znalezienia zajęcia.

Usilne starania, rozwinięte w tym kierunku, pozostały bez rezultatu.

Zrozpaczona W., powróciwszy wczorajszego wieczoru do mieszkania pod nr. 18-ym na Podwalu, postanowiła pozbawić się życia.

W tym celu ostrzem sporego scyzoryka pchnęła się w lewy bok.

Rana jest dość głęboka i zanim wezwany felczer zrobił opatrunek, nastąpił obfity upływ krwi.

Niebezpieczeństwo życiu nie zagraża.

Desperatka liczy 33 lat wieku.

= Podpalenie.

Donosząc wczoraj o pożarze pod nr. 14-ym przy ul. Nalewki, zaznaczyliśmy, iż w ciągu niespełna roku w rzeczonej posesji wybucha po raz czwarty groźniejszy ogień.

Tyle pożarów nasunęło podejrzenie podpalenia.

Stwierdził to sam właściciel domu Wejs i w kancelarji cyrkułu 4-go uczynił następujące zeznanie z powołaniem się na świadków.

Około godz. 9-ej wieczorem, w niedzielę, t. j. na pół godziny przed wybuchem płomieni, Berek Szawron, zajmujący część drugiego piętra na fabrykę parasoli, wchodził do nieczynnej już fabryki z butlą nafty i pakułami, których nie zdążył ukryć.

Zagadnięty, co ma znaczyć ten ładunek, nic nie odpowiedział.

Fabryka przed niedawnym czasem została ubezpieczona na 2,000 rs.

Na kilka dni przed pożarem towar usunięto i cały zapas spalonego materjału przedstawiał wartość około 100 rs.

Takie wyniki śledztwa spowodowały aresztowanie Berka Szawrona.

= Pożary.

W mieszkaniu Szapengrodusa pod nr. 10-ym przy ul. Mylnej od lampy zapaliły się firanki, a następnie stół i różne sprzęty.

W ogródku wód mineralnych pod nr. 38-ym przy ul. Długiej przy malowaniu dachu zapaliła się słoma.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili.

Z teatru.

Siedemnaste przedstawienie trupy russkiej z Moskwy.

Na przedstawienie poniedziałkowe trupy moskiewskiej złożyły się farsy, w które repertuar dramatyczny p. Korsza obfituje.

Przedewszystkiem odegrano słabszą komedję Gogola „Zamęźcie", w której około córki kupca Tichonowa, Agafji, bogatej, lecz głupiutkiej, kręci się rój wielbicieli. A więc radca dworu Podkolesin, egzekutor Jaicznica, dymisjonowany oficer piechoty Anuczkin, marynarz Żewukin i kupiec Starikow.

Pomiędzy posażną gąską a konkurentami pośredniczy swatka Tekla Iwanówna, którą jednak dystansuje niejaki Koczkarew, przyjaciel Podkolesina, znaglający swego protegowanego do oświadczyn.

Z radcą dworu przecież sprawa trudna: namyśla się wciąż, kombinuje, aż w końcu, już narzeczony, przed ślubnym kobiercem czmycha oknem z domu oblubienicy.

W jednoaktówce Karniejewa „Ostrożnie z ogniem" adwokat Kurojedow, ratując udającą chorą, a zakochaną w nim wychowanicę—sam wpada w sidła amora i oświadcza się dziewczynie.

W trzeciej wreszcie krotochwili „Niedźwiedź," wierzyciel wdówki Popowej, Smirnow, nazwany za natrczywe upominanie się o zwrot długu niedźwiedziem, wyzywa ją na pojedynek, który kończy się—oświadczynami.

We wszystkich trzech obrazkach artyści grali role z werwą, zwłaszcza p. Glama Meszczerska, p. Kisielewski i p. Miedwiediew. *K. W.*

Z estrady.

Wśród licznej drużyny słuchaczów, zapełniających sale redutowe na wczorajszym koncercie „Lutni", treść programu służyła za wątek do licznych uwag. Z pomiędzy nich szczególniej wyróżniało się zdanie, że „Lutnia" pierwszy raz dopiero występuje z tak obszernem, poważnem dziełem, jak *„Requiem"* utworu J. J. H. Verhulsta. Zdanie to opiera się jednak jedynie na wymiarach zewnętrznych nie wnikając głębiej w treść duchową wykonywanego utworu. Każdy z poprzednich koncertów „Lutni", choć nie zawierał podobnego konglomeratu, spojonego tylko nazwą, odznaczał się przecież bogactwem artystycznem, stanowiącem zadanie nieraz trudniejsze i w istocie poważniejsze, jakkowiek ujęte w formy drobne, bez współudziału czynników instrumentalnych.

Dzieło Verhulsta należy do kategorji prac popularnych, obliczonych na efekt zewnętrzny, który zdaje się stanowić główny cel autora. Przyznać należy, że autor z założenia tego wywiązuje się w sposób poważny, unikający zbyt jaskrawego zużywania danych czynników. W skombinowaniu takich czynników jak chór męski, organy i instrumenty dęte (metalowe), wraz z przydatkiem kotłów i żeli, Verhulst w swem dziele przedstawił się jako muzyk, posługujący się doskonale tym aparatem—w całości jednak brak twórczości, która byłaby w stanie wznieść się ponad poziom kapelmistrzowski.

I rzeczywiście Verhulst (ur. w r. 1816-ym w Haadze) należał do liczby doskonałych dyrektorów rozlicznych stowarzyszeń symfonicznych i chóralnych, zarówno w Niemczech, jak i w swoim rodzinnym kraju, który mu zawdzięcza ożywienie ruchu muzycznego.

Requiem pod względem tematycznym przedstawia się nader ubogo. Pierwiastek deklamacyjny bierze przewagę ponad melodją, z czego wypływa zbyt bezbarwna jednostajność motywów. Ujawnia się to również i w wyzyskaniu pomysłów, przybranych w szatę homofoniczną, ograniczającą się zaledwie na kilku zwrotach więcej charakterystycznych. Wszystko to jednak brzmi wybornie, prawie wspaniale, zwłaszcza przy tak udatnem wykonaniu, jak wczorajsze. „Lutnia" przytem złożyła niemały dowód energji i pracowitości, cały bowiem obszerny ten utwór przygotowany został w przeciągu dwóch tygodni. Zresztą „Lutni" nie zbywa na energji — wszakże i organy, tak niezbędne do wykonania tego dzieła, zostały specjalnie w salach redutowych postawione przez p. Andrzeja Blomberga, organmistrza, który zarazem był dzielnym wykonawcą solowej partji tenorowej w *Requiem.*

Pomimo jednak całej efektowności wykonania tego dzieła, przekładamy nad nią prostotę chóru, zostawionego swym własnym siłom. Wówczas to bowiem wykazuje się potęga tego czynnika tak szlachetnego, podatnego najdelikatniejszym wymaganiom artystycznym. Prosty psalm lub chorał takiego Gomólki, Szamotulskiego lub Gorczyckiego wzruszyłby słuchacza głębiej, aniżeli cała ta frazeologja pustej, aczkolwiek bardzo dźwięcznej deklamacji.

Z utworów programu wczorajszego wyróżniał się kanon na pięć głosów solowych Schumanna, wykonany nader starannie. Prześliczny ten utwór zyskałby jednak nierównie więcej na wykonaniu w obsadzie liczniejszej głosów poprzednich.

Oprócz tego „Lutnia" wykonała szereg dzieł: Beethovena, Wagnera, Schumanna, Mendelsohna i Moniuszki, znanych już z koncertów poprzednich.

Jedynym solistą instrumentalnym był p. Aloiz, który odegrał klasyczny koncert wiolonczelowy Romberga (Fis minor) oraz „arję" własnej kompozycji i „Saltarello" Goltermanna. *St. Ciechomski.*

— Od komitetu kwest otrzymaliśmy następujące informacje:

Delegowani do asystowania damom, mającym kwestować w świątyniach Pańskich, jak i członkowie komitetu, tudzież deputaci instytucyj dobroczynnych proszeni są o stanowcze przybycie w d. 3-im kwietnia, we czwartek, o godz. 5-ej po południu, do mieszkania p. Wacława Popiela, członka komitetu, przy ulicy Nowy-Świat nr. 35, gdzie otrzymają stosowną instrukcję dla siebie i dla księży proboszczów, wraz z upoważnieniem JE. arcybiskupa i komitetu, a to w celu doręczenia damom, kwestować mającym.

Prezydujący *J. Byszewski.*

Lista członków komitetu: Jks. Roch Filochowski, kan. katedr., Wacław Popiel, Michał ks. Radziwiłł, Wiktor hr. Ronikier, Jan Gautier, Antoni Werner, Ignacy Badowski, Juljan Heppen.

Lista delegowanych przy damach: Adam Boniecki, **Zygmunt Bieslekierski, Jan Biernacki, Bronisław** Blum, Feliks Bogucki, Apolinary Borchardt, Władysław Borzęcki, Teodor Braun, Stanisław Gustaw Brun, Józef Brzeziński, Karol Brzozowski, Jks. Zygmunt Chełmicki, Stanisław Ćwikiel, Stanisław Czyżewski, Feliks Dębski, Jan Diermajer, Albin Dziekoński, Stanisław Elszyk, Czesław Gąssowski, Kazimierz Gebethner, Stanisław Gierszt, Józef Ginett, Aleksander Girdwoyń, Antoni Gostomski, Feliks hr. Grabowski, Karol Hildt, Juljan Jankowski, Zdzisław Jasieński, Karol Jurkiewicz, Maksymiljan Kamiński, Jks. Marceli Karpiński, Stefan Konopski, Edward Kopczyński, Ignacy Kosacki, hr. Stanisław Kossakowski, Adolf Kossowski, hr. Mieczysław Ledóchowski, Józef Lochman, Władysław Łabęcki, Tadeusz hr. Łubieński, Artur Maciejowski, Jan Maldorski, Jks. Teofil Matuszewski, hr. Jan Miączyński, Jan Miklaszewski, kasjer gł. warsz. kan. Banku państwa, Bolesław Moycho, Bronisław Muklanowicz, Stanisław Nagórny, dr. Leon Nencki; Niedźwiecki, Jan Pawlik, Henryk Piaszczyński, Stefan Przyborowski, Metodjusz Puchalski, Konstanty Radkiewicz, Aleksander Rajchman, Antoni Reych, ks. Fr. Ksawery Rogowski, hr. Wiktor Ronikier, Eugenjusz Rożycki, Anastazy Siemieński, J. ks. Władysław Szcześniak, Zygmunt Szuszkowski, Kazimierz Troszczyński, Emil Weidel, Piotr Wertheim, Józef Weyssenhof, Edmund Wężyk, Józef Wolff, Ignacy Wolski, Leon Wołowski, Stan. Franciszek Zakrzewski, dr. Józef Zawadzki, Włodzimierz Zawadzki.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Anna z Erbów Friedl,

żona inżyniera, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie w d. 31-ym marca 1890 r. przeżywszy lat 61. Pozostały w smutku mąż, córka i siostra zmarłej zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające we środę, t. j. dnia 2-go kwietnia, o godz. **10-ej** zrana, w kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1287—

† Ś. P.

MARCELLI SĄCHOCKI,

radca stanu, emeryt, b. naczelnik wydziału wojskowego magistratu m. Warszawy, opatrzony św. sakramentami, w dniu 31-ym marca 1890 r. zakończył życie, przeżywszy lat 72. Pogrążeni w smutku: synowie, córka, zięć, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dolnym kościele św. Aleksandra w dniu 2-im kwietnia, tj. we środę, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w d. 3 kwietnia, tj. we czwartek, o godzinie **4-ej** po południu z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 4—1289—

† Dnia 2-go kwietnia, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrano, w kościele św. Krzyża, jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci

ś. p. Stanisława Winiarskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych pamięci zmarłego. —494—

† **Za duszę ś. p.** 1278

Stanisława Suskiego,

jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 2 kwietnia, tj. we środę, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała matka, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów.

† **Ś. p. Szczepan Schöffler,**

emeryt, b. inżenier powiatu włoszczowskiego, przeżywszy lat 70, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 27-go marca r. b. w mieście Tomaszowie rawskim. —1282—

† Dnia 2-go kwietnia r. b., to jest we środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. **doktora Romana Ignatowskiego,** odprawioną będzie msza święta, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** zrana, na którą pozostałe dzieci i szwagier zapraszają znajomych. —1279—

NADESŁANE.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 1-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — *Praw. wiestn.* pisze: D. 16 (28) marca Ich Cesarskie Mości zwiedzali więzienie wojenne w Petersburgu obchodząc więźniów, zwracali się do nich z zapytaniami. Najjaśniejszy Pan polecił skrócić termin zamknięcia o jeden miesiąc. Jeden z więźniów, ułan gwardji, zwrócił uwagę Najjaśniejszej Pani swem szczerem odczuciem winy. Sprawdzono, iż będzie uwolniony, przy zastosowaniu łaski Monarszej. Nazajutrz odprawione było nabożeństwo, na którem uwolnieni w liczbie 61 żołnierze, t. j. połowa ogólnego etatu, zanosili dziękczynne modły za drogocenne życie Monarchy, którego dobroć nie ma granic.

Petersburg 1-go kwietnia. (*Tel pr. K. W.*)— Sprawozdawca giełdowy dziennika *Journal de St.-Pétersbourg* twierdzi, iż zniżkę kursów pożyczek premjowych przypisać należy pomiędzy innemi pogłoskom kolportowanym usilnie przez partję zniżkowców, o projekcie wypuszczenia nowej emisji losów Banku włościańskiego lub Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego. Pogłoski te są zupełnie bezpodstawne, gdyż Ukaz Najwyższy z dnia 12-go października wyraźnie zaznaczał, iż upoważnienie do wypuszczenia nowych premjówek dane było tylko na ten raz jedynie. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 1-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Jest absolutnie rzeczą pewną, że książę Bismark nie przypuszczał przyjęcia dymisji. Spadła ona niespodziewanie zarówno na niego, jak na cały dwór.

Wiedeń 1-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Sejm morawski zwołany został na dzień 9-ty kwietnia, celem uchwalenia pożyczki krajowej.

Wiedeń 1-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Hr. Taafe w nagrodę za przyprowadzenie do skutku ugody czesko-niemieckiej mianowany został kanclerzem orderu Leopolda.

Wiedeń 1-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wybuchła tutaj zmowa czeladników piekarskich. Już kilka tysięcy osób przystąpiło do niej. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 1-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Przez cały dzień wczorajszy po przedmieściach wiedeńskich bandy strejkujących czeladników mularskich przeciągały, zakłócając porządek publiczny. Kilku jest rannych, wielu aresztowanych. Wieczorem na przedmieściu „Favoriten" miotano kamieniami na policję. Wszystkie rozpoczęte budowle stoją nietknięte. Dzisiaj udaje się deputacja do namiestnika niższoaustrjackiego. (*Aj. pól.*)

Wiedeń 1-go kwietnia. (*Tel. Biura koresp.*)— W tych dniach na posiedzeniu rady ministrów zapaść ma ostateczna decyzja co do fundacji 12-miljonowej bar. Hirscha dla żydów galicyjskich.

Lwów 1-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Przesilenie teatralne trwa bez zmiany. Widowiska niema i dzisiaj. Wczoraj w teatrze wystąpiła w koncercie na rzecz głodem dotkniętej ludności panna Pysznikówna. Publiczność wyprawiła jej owację, trwającą kilka minut. Artystka dziękowała imieniem wszystkich kolegów.

Berlin 1-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Zgromadzenie delegatów robotniczych w Bildstock, które uchwaliło nie wysyłać delegatów swoich na kongres brukselski z powodu skrajnych jego tendencyj, uważane jest za pierwsze zwycięstwo polityki socjalnej cesarza. Mówcy powoływali się otwarcie na dekrety z d. 4-go lutego i na prace konferencji berlińskiej, wyrażając przekonanie, że wobec zajęcia się ich losem przez rządy nie wypada dopuszczać się czynów, nielicujących z porządkiem.

Berlin 1-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Kilka dzienników tutejszych poświęca artykuły wstępne dzisiejszej rocznicy urodzin księcia Bismarka, obchodzonej uroczyście w Friedrichsruhe.

Friedrichsruhe 1-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Wczoraj odbył się tutaj wspaniały pochód z pochodniami na cześć ks. Bismarka, który rozpoczyna w dniu dzisiejszym 76-ty rok życia. Kilka tysięcy uczestników, przybyłych z Hamburga i innych miejscowości pobliskich, uczestniczyło w pochodzie. Niesiono 2,000 pochodni. Ks. Bismark przemawiał kilkakrotnie do publiczności wznoszącej gorące okrzyki, dziękował i wyraził głęboką radość z manifestacyj tutejszych i berlińskich.

Paryż 1-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Kotonu (Dahomej) donoszą: Wojska francuskie zdobyły pięć wsi dahomejskich w okolicy rzeki Weme i spaliły je.

Paryż 1-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Saint Saëns znalazł się podobno w towarzystwie pewnej damy w Wenecji.

Londyn 1-go kwietnia. (*Tel. pr. K. Warsz.*)— Wszystkie dzienniki rokują najlepsze owoce z świeżo ukończonych prac konferencji robotniczej.

Londyn 1-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Z Kanei telegrafują pod d. 28-ym marca: Szakir basza uwiadomiony został przez posła tureckiego w Atenach o projektowanem wylądowaniu wyprawy zbrojnej na Krecie. Wskutek tego władze wojskowe podwoiły swą czujność. Nurtowania wychodźców kreteńskich wpłyną zapewne na odroczenie wprowadzenia w życie firmanu amnestyjnego. W izbie gmin oświadczył Fergusson, że w Atenach rozpowszechniają pogłoskę, jakoby okręty tureckie płynęły pod flagą włoską w kierunku Krety.

Lizbona 1-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Rząd liczy na wielkie zwycięstwo przy onegdajszych wyborach do izby deputowanych kongresu. Rezultaty są dotąd w części tylko znane. Na 134 deputowanych, wybieranych w Portugalji i na Maderze, rząd spodziewał się uzyskać 100 mandatów. Azory wybierają dziesięciu deputowanych, inne kolonje— trzynastu.

Belgrad 1-go kwietnia. (*Tel. Biura koresp.*) — Gruicz zakomunikował mocarstwom utworzenie się nowego gabinetu serbskiego, dodając, że jest oń prowizorycznym. Zapewnił również, że w polityce wewnętrznej, zarówno jak zewnętrznej nie zajdzie żadna zmiana.

Belgrad 1-go kwietnia. (*Tel. Biura kor.*) — Uderzyło tu wszystkich, że do nowego gabinetu nie wszedł ani Mikołaj Pasicz, ani były dalmatyniec Giaja, znany wróg Austrji. Utrzymuje się wszelako uporczywie pogłoska, że zaraz po zamknięciu skupczyny Gruicz ustąpi przewodnictwo gabinetu Pasiczowi, który, zwłaszcza od czasu powrotu z Petersburga, odgrywa ważną rolę w życiu politycznem Serbji.

Rio Janeiro 1-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Rząd zabronił rozsyłania alarmujących wieści. Winni stawiani będą przed sądem wojennym.

Berlin 1-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce **220 85** (wczoraj 221.65)
Ruble na dostawę **221 00** (wczoraj 221.50)

Przesilenie teatralne.

Powracamy znowu do bądźcobądź niezwykłej sprawy przesilenia teatralnego we Lwowie.

Artyści trwają w nieprzełamanym uporze, dyrektor zaś na konferencji z członkiem wydziału krajowego Hoszardem oświadczył podobno, iż: „musi, chce i dopnie swego."

Upór na upór tedy, artyści związali się słowem, iż ani z p. Mieczysławem Szmittem, ani z jego ewentualnym następcą, w umowy pojedyńczo wchodzić nie będą. Ukonstytuowali się w „zgromadzenie" i to ostatnie wybrało wydział z trzech członków w osobie pp. Marcelego Zboińskiego, Łucjana Kwiecińskiego i Tadeusza Skalskiego, którzy *jedynie razem a nigdy z osobna* upoważnieni zostali do możliwych w przyszłości rokowań z dyrekcją. Rokowania te jednak nabywają mocy obowiązującej dopiero z chwilą zatwierdzenia ich przez zgromadzenie.

Podanie artystów do wydziału krajowego i do fundacji hr. Skarbka opiewa:

„Wszyscy członkowie dramatu, komedji i operetki w dniu wczorajszym otrzymali z dyrekcji teatru hr. Skarbka pismo następującej treści:

„Niniejszem mam zaszczyt przesłać Wp. kontrakt o występy na scenie teatru hr. Skarbka w czasie od d. 1-go maja 1890-go r. do d. 30-go kwietnia 1891-go r. z uprzejmą prośbą o podpisanie takowego, względnie zwrócenie w przeciągu dni trzech — podpisano: *Mieczysław Schmitt*, dyrektor teatru hr. Skarbka.

Treść każdego z tych kontraktów opiewa, iż stała gaża odnośnego członka teatru zostaje zniżoną, natomiast honorarja pobierane przez członków teatru, w ilości 2 złr., za zniesione benefisy, podwyższone w stosunku zniżonych gaż—ale honorarja te żadną miarą nie mogą wyrównać kwocie obniżonej stałej gaży miesięcznej. Nadto honorarja te w miesiącach: czerwcu, lipcu i sierpniu są zupełnie skasowane. Wszyscy członkowie dramatu, komedji i operetki, przyszedłszy do przekonania, że w razie zgodzenia się na podpisanie w ten sposób zredagowanych kontraktów, popadliby wraz ze swojemi rodzinami w niedostatek, oprócz tego, że odjętąby im była, w razie wysłużenia emerytury, możność otrzymania pensji emerytalnej, zagwarantowanej emerytom zaliczającym się do I-ej kategorji, oświadczyli pisemnie p. Schmittowi, że uważają łączność stosunku swego do niego, jako do przedsiębiorcy teatru hr. Skarbka, za zerwaną, aż do chwili, w której sprawa ta, przez odpowiednie władze opiekuńcze nad teatrem, tj. przez wysoki wydział krajowy i kuratorję fundacji hr. Skarbka rozpatrzoną. Zawiadamiając więc o tem wszystkiem świetną kuratorję hr. Skarbka i wys. wydz. kraj., zanosimy jednocześnie do niej (niego) prośbę, aby raczył (a) wziąć nas w swoją obronę, wobec zamiarów obecnego przedsiębiorcy teatru hr. Skarbka, mającego widocznie na celu nie rozwój sceny narodowej i odpowiedni dobrobyt jej członków, którzy długoletnią pracą na tejże scenie położyli pewne zasługi, ale jedynie chęć powiększenia swego majątku kosztem pracy artystów.

Wszak kraj, dając rokrocznie znaczny zasiłek na teatr narodowy we Lwowie, nie daje go przecież na to, aby tenże przechodził do prywatnej szkatuły przedsiębiorcy teatralnego, pragnącego uważać instytucję narodową po prostu za intratny interes, lecz daje na to, aby instytucja ta, a względnie jej członkowie, wraz ze swemi rodzinami za pracę swą mieli zapewniony odpowiedni byt. Obecny przedsiębiorca nie drogą konkursu wszedł w posiadanie teatru lwowskiego, nie na prośbę artystów, ani głosu opinji publicznej, ale wskutek dobrowolnej ugody ze swym poprzednikiem.

Jeżeli jednakowoż obecnie przyszedł do tego przekonania, że teatr lwowski jest dla niego interesem zamało intratnym, niechże nie stara się kosztem artystów powiększać swych zysków, bo krzywdy tej, mamy nadzieję w Bogu! nie pozwolą nam uczynić ani władze opiekuńcze, ani kraj, którego jesteśmy wiernymi synami i córami, i dla którego pragniemy według sił naszych i zdolności pracować do końca naszego życia!

Z poważaniem, imieniem wszystkich członków dramatu, komedji i operetki umocowani przez nich delegaci: *Marceli Zboiński, Łucjan Kwieciński, Tadeusz Skalski.* Lwów 29-go marca 1890."

Jak wiadomo, do zmowy należeli dotąd artyści dramatu, komedji i operetki, gdy jednak dyrekcja na d. 20-ty z. m. naznaczyła przedstawienie „Giocondy", zerwała je panna Frenklówna, wrzekomo chora. Zgromadzonej już licznie w teatrze publiczności doniósł o wypadku jeden ze śpiewaków, poczem odebrano w kasie pieniądze za bilety.

Nie przyszło również do skutku zapowiedziane w sali „Sokoła" przedstawienie strejkujących artystów, wzbronił go bowiem namiestnik z obawy przed zbyt głośnemi manifestacjami.

Co będzie dalej? *K. W.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu X. A.*— Podano bezpośrednio w biurze redakcji prawdopodobnie więc z Warszawy.

— *Panu Rydz.*— W № 296-ym z d. 26-go października roku 1889-go.

— *Panu Wł. Lent. w Sław.*—Fakt wysoce oburzający. Szkoda, że od razu nie był podniesiony. Przy sposobności zużytkujemy.

— *Pani Lucynie Malinowskiej.*— Możemy polecić następujące podręczniki: Cegielskiego „Teorja poezji" i Bądzkiewicza „Nauka poezji". Podręczniki te są wyczerpane, można je tylko znaleźć w antykwarniach.

— *Panu Goldflamowi, prenumeratorowi.*— a) Stawić się obowiązany; b) udać się można z prośbą do głównodowodzącego wojskami okręgu za pośrednictwem sztabu okręgowego; c) za niestawienie się grozi kara zamknięcia w więzieniu od trzech do półtora roku.

— *Prenumeratorowi z Marjensztatu.* — O której posesji mowa? Całej ulicy oskarżenie pańskie chyba nie dotyczy.

— *Panu X. X. X.* — Za życzliwość serdecznie dziękujemy Zaszło nieporozumienie.

— *Panu Luc. P. w Cz.*—Nie otrzymaliśmy.

— *Gimnaziście.*—Pseudonym Gamastona nie jest ujawniony.

— *Stałej prenumeratorce z Wiejskiej.* — Gogol czyli Hohol nazywał się właściwie Janowski.

— *Technikowi.*—Odpowiedzieliśmy listownie.

— *Jednej ze stałych prenumeratorek.*—Nafta żadnego wpływu na porost włosów mieć nie może.

— *Panu K. L. M.*—Drzy: Rothe, Korniłowicz i inni.

— *Dumała.*— „Na urlopie" jest humoreską, nie pozbawioną dowcipu, ale zadługą. Zwracamy uwagę autora na język niezbyt poprawny. Autor powinien nadto pamiętać, że w wyborze sytuacyj „zabawnych" należy się wystrzegać niesmacznych. Rękopis zachowujemy do zwrotu.

GIEŁDA.

Warszawa, 1-go kwietnia.

Berlin jednogłośnie obiecywał nam dziś płacić za ruble 221.75, odpowiadające kursowi 45.10 bez kosztów, wobec czego nasze zebranie, które rozpoczęło obroty kursem 45.25 (równia 221 m. bez kosztów), obniżyło cenę Berlina wpłatowego do 45.10 (t. j. 221.75 m. za 100 rs.). Znaczna podaż waluty przy niewielkim popycie wpływała również zniżkowo na kursa. Różnice czyniły dziś 15 kop., a przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu 20 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca czerwca r. b. po 45.45, do końca maja r. b. po 45.30 i do końca b. m. po 45.20.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.25, 45.20, 45.17½, 45.15, 45.12½ i 45.10, przeważnie jednak po 45.17½, 45.15 i 45.12½, żądając 45.35. Jednomiesięczny Gdańsk sprzedawano po 45.07½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 45 i 44.95. Długi **Londyn** kupowano po 9.15, przy chęci otrzymania 9.17 za krótkoterminowy. **Paryż** krótki oddawano by po 36.65, a sprzedawano po 36.62½, 36.50 i 36.47½. **Wiedeń** krótki po 77.25 w zaofiarowaniu, bez ruchu.

W papierach obroty średnie, przy dążności bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne 90.25 i 90, stosownie do wielkości odcinków, a osiągnięto 90 za kilka tysięcy w pięciosetkach. Pożyczki wschodniej I em. kupiono kilka tysięcy po 99.70, przy zaofiarowaniu po 100, bez względu na emisję. Pożyczek premjowych zabrano kilka 1-ej em. po 230.50, parę premjówek II em. po 216, oraz kilkadziesiąt listów premjowych szlacheckich pełnopłaconych po 216.50. Biletów Banku państwa mieszanych emisyj wzięto kilka tysięcy po 99.70. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 86.50 w dużych, a po 87 w drobnych, nabyto kilka tysięcy w dużych sztukach po 86.25.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97.40 I ser. i po 96.40 II-ej, III-ej, IV-ej i V s., a umieszczono kilka tysięcy I-ej serji po 97.25, oraz kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 96.10, 96.15 i 96.20. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 99.25 I-ej serji, 96.60 II-ej, 96.40 III-ej, i po 96 IV-ej i V-ej serji, a kupiono kilka tysięcy II serji po 96.40, kilkanaście tysięcy ser. III-ej po 96.25, 96.15 i 96.10, oraz kilkadziesiąt tysięcy III, IV i V-ej po 95.90 i 95.85. W żądaniu nominalnem listy zastawne m. Łodzi po 96.50, 93.75, 93 i 92.40, według serji. Poszukiwano 6% listów zastawnych miasta Kalisza po 101.60, znaleziono parę tysięcy 6% listów miasta Lublina po 101.50. Ulokowano kilkanaście tysięcy obligów kanalizacyjnych m. Warszawy po 91.40, 91.50 i 91.60.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.23⁴, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 1-go kwietnia. Dostawy pszenicy osią były bardzo małe, z próbek ofiarowano około 300 korcy. Partję mokrej pszenicy na początku targu sprzedano po 5.40, wyborową po 6.45, 6.50 i 6.55 płacono, przy usposobieniu mocnem. Żyta zaledwie 60 korcy, po 5 rs. za korzec. Owsa około 250 korcy po po 3.35, 3.40 do 3.50, Siana i słomy ilości bardzo średnie. Ceny wysokie, niezmienione. Za pud siana 35 do 45 kop., słomy 38 do 42 kop. płacono.

Targ praski na nierogaciznę w dniu 28 marca. Na tym targu ujawnia szybki wzrost ożywienia handlowego, a to z powodu również szybko wzmagającego się zapotrzebowania celem poczynienia dostatecznych zapasów na zaspokojenie potrzeb świątecznych; pomimo zatem znacznie zwiększonej dostawy, która tym razem wynosiła 2200 sztuk przeważnie opasów, ceny jak były wysokie tak się utrzymały, gdyż tylko nader nieznaczna zniżka wypadła na sztuki najlepiej utuczone i to jedynie dla tego, że nie było na nich dość chętnych amatorów, gdyż obecnie największy popyt uwydatnia się na sztuki średnio utuczone. Płacono przeciętnie za sztuki dobrze utuczone po rs. 43, za średnie po rs. 28, wreszcie za chude po 16 rs.

Targ praski na bydło krajowe w dniu 28-ym marca. Dostawa dotąd stopniowo się zmniejszała, obecnie jednak, kiedy się tego najmniej spodziewano, raptem wzrosła tak znacznie, iż w porównaniu z poprzednim targiem była przeszło trzy razy większą, wynosiła bowiem 94 sztuk wołów i 144 krów, razem więc 238 sztuk; pomiędzy dostawionemi krowami znajdowało się 25 sztuk dojnych, które zakupione zostały przez mleczarzy tutejszych; rzeźnicy warszawscy nabyli tylko najtłuściejsze 24 woły, na prowincję zaś zakupiono 70 wołów i 99 krów, pozostało zatem 20 krów niesprzedanych i właściciele zabrali ich napowrót do siebie. Płacono nie źle, a cena przeciętna wynosi 53 rs. za sztukę.

Wywóz zboża z Rosji. Wywóz zboża w Rosji przyjmuje więc lepsze rozmiary, niemniej pozostaje znacznie w tyle za odnośnem eksportem z roku zeszł. Wywieziono z Rosji w tygodniach, kończących się w dniach:

	15 marca 1890 r. kwarterów	8 marca 1890 r. kwarterów	16 marca 1889 r. kwarterów
Pszenicy	152,685	128,540	229,565
Żyta	48,490	43,560	34,335
Jęczmienia	48,834	66,038	36,460
Owsa	82,725	65,360	50,500
Kukurydzy	7,800	21,580	7,880

Wywóz zboża z Rosji przez najważniejsze komory celne wynosił od dnia 13-go stycznia do 8-go marca r. b. 32,018,360 pudów, z których 10,590,601 pudów pszenicy, 6,143,137 pudów żyta, 4,880,005 pudów jęczmienia, 5,224,484 owsa i 2,445,102 pudów kukurydzy, co w porównaniu z wywozem za tenże sam okres czasu r. z. wykazuje niedobór wywozu pszenicy, na 8,812,000 pudów, żyta na 138,000 pudów, jęczmienia na 250,000 pudów i owsa na 1,890,000 pudów. Co się tyczy kukurydzy, to wywieziono jej w tym roku o 710,000 więcej, niż w tymże okresie czasu roku zeszłego.

Suche produkty browarne. Znaczne dowozy jęczmienia nie łatwo znajdują nabywców, pomimo tego sprzedający zachowują się wyczekująco, nie chcąc zniżać cen. Za korzec dwurzędowego jęczmienia krajowego płacono rs. 5 do 5 kop. 10, za korzec czterorzędowego rs. 4.65 do 4.80. W cenie dobrej trzyma się wyłącznie jęczmień sandomierski, którego nie wielkie tylko ilości dochodzą do Warszawy; za bardzo znaczne partje zapłacono po rs. 5 kop. 55. Za jęczmień russki płacono od rs. 4.35 do 5 rs. za korzec. Sprzedano także znaczne partje pośladu jęczmiennego po 75 kop. i ciętego siana z wyką po kop. 65 za pud. Za pud słodu dwurzędowego wyborowego żądano po rs. 2 kop. 2½, za pud czterorzędowego po rs. 2.05. Cena kwiatu przy nieznacznym zbycie wynosiła po kop. 55 za pud. W handlu chmielem zupełna cisza.

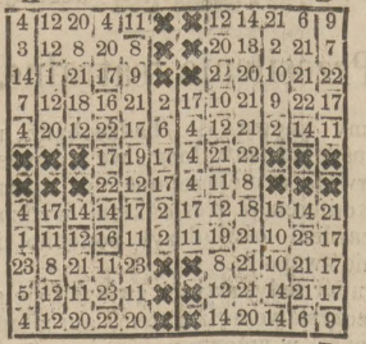
Okowita. Hamburg, 29-go marca (sprawozdanie tygodniowe). Spirytus w ubiegłym tygodniu początkowo był w słabem usposobieniu. W pierwszych dniach tygodnia ujawniło się na rynku bardzo silne zaofiarowanie realizacyjne, wobec którego ceny końcowe z poprzedniego tygodnia nie mogły się utrzymać, gdyż kupcy zachowali się wyczekująco, spodziewając się realizacje potrwają do początku terminu wiosennego i wywołają dalszą poważną obniżkę cen; gdy bliskie terminy obniżyły się o pół marki, zabrakło nowego silnego zaofiarowania, podczas gdy przy najniższych notowaniach pojawiła się znowu stopniowo chęć kupna, która przy wstrzemięźliwem zachowywaniu się oddawców wzmocniła rynek tak dalece, iż ceny z najniższego poziomu zdołały się znowu podnieść o ¹/₂ m. Dzięki temu wyrównaniu zobowiązań, sytuacja rynku bezprzecznie zdołała się polepszyć. Spodziewane wypowiedzenia spowodują niewątpliwie tylko jeszcze realizacje, z drugiej zaś strony powinno się niebawem okazać, iż wypowiedzenia nie mogą przyjąć poważnych rozmiarów, gdyż znacza część zobowiązań została już w części załatwioną—a dość duża część dowozów ma być złożoną do magazynów. Można się przeto spodziewać, iż ceny doznają ponownego wzmocnienia, z chwilą gdy wypowiedzenia znajdą pomieszczenia u tutejszych fabrykantów i raporterów. Na terminy więcej oddalone wahania, jakich w tym tygodniu doznał rynek tutejszy, pozostały prawie bez wpływu; tak dalece, że znajdujące się zapotrzebowania spekulacyjne na rynku tutejszym, tylko przez reporterów zaspokojone być mogą. Z Królestwa donoszą, iż niektóre gorzelnie w tym miesiącu jeszcze zawieszą swoje czynności; eksport skutkiem tego powinien się zmniejszyć w kwietniu dosyć poważnie, tembardziej, iż spekulacja zatrzymuje dość dużo towaru w kraju, podczas gdy natomiast wiele kartofli wywozi się zagranicę. Ostatnio notowano: na marzec i marzec-kwiecień 22 mar., 22¹/₂ m., 21³/₄ m. płacono, dziś 22 m. w zaofiarowaniu, 21³/₄ mar. w poszukiwaniu; na kwiecień-maj 22 m., 21 ¹/₂ mar., 22 m. płacono, dziś 22 mar. w zaofiarowaniu, 21¹/₂ w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 22¹/₄ mar., 22 mar. 22¹/₄ m. płacono, dziś 22¹/₄ mar. w zaofiarowaniu. 22 m. w poszukiwaniu; na czerwiec-lipiec 22³/₄ m., 22 mar. płacono, dziś 22¹/₄ mar. w zaofiarowaniu, 22¹/₂ mar. w poszukiwaniu; na lipiec-sierpień 23¹/₂ mar., 23¹/₄ mar. płacono, dziś 23¹/₄ mar. w zaofiarowaniu, 23¹/₄ mar. w poszukiwaniu; na sierpień-wrzesień 24 mar., 23³/₄ m., dziś 23³/₄ mar. płacono, 24 mar. w zaofiarowaniu, 23³/₄ mar. w poszukiwaniu; na wrzesień-październik 24¹/₄ mar., 24 mar. płacono, dziś 24¹/₄ m. w zaofiarowaniu, 24 mar. w poszukiwaniu. Kurs w Hamburgu 219.50 mar. za 100 rs.

ARYTMOGRYF DO NAGRODY.

(Ułożył Wł. Nadstawny).

Miejsce cyfr zastąpić literami tak, ażeby dwie przekątne linje kwadratu utworzyły dwa wyrazy, określające rodzaj nagród za rozwiązanie tegoż.

Jedną z tych nagród (od A do B) otrzyma pierwszy dobrze rozwiązujący z Warszawy, drugą (od C do D) pierwszy, dobrze rozwiązujący z prowincji.



Znaczenie wyrazów:

1) Rzymski poeta.—2) Sok drzewny.—3) Minerał.—4) Przestępca karany.—5) Miasto portowe w Haiti.—6) Imię męskie. 7) Figura geometryczna.—8) Ojcowie wiary Jezusa (zgromadzenie eks-jezuitów).—Imię żeńskie.—10) Bogini słowiańska. 11) Duńska forteca nad m. Bełtem.—12) Roślina morska.

Rozwiązanie szarady, umieszczonej w nrze 80.

PA-RA-SOL.

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: M. Towiańska, J. Marjewska, Helena F., K. Sokołowska, S. Feinsand, F. Neumark; panowie: W. Sterling, R. Jasieński, A. Tenenbaum, Joten, S. Rudawer, E. Parzyński, K. Landau, S. Szuldberg; z prowincji pp.: Albert z Pyzdr, J. Szyller z Szadka.

ODPOWIEDZI.

— *Kameleonowi.*—Zagadkę pańską, po pewnem zmodyfikowaniu, zużytkujemy.

— *Panu Wł. Nads.* — Arytmogryf we właściwym terminie znajdzie pan na szpaltach *Kurjera*.

— *1890.*—O rzece „Reinie" w Europie nie słyszeliśmy. Jest wprawdzie „Ren", ale nazwa owa w polskim języku pisze się bez *i*. A w zadaniach należy się również rachować z pisownią.

— *Panu Y.* — Zbytecznie się pan trudził nad układaniem aż tak długiego, a mimo to nic ciekawego w treści nie zawierającego arytmogryfu. Poszedł, ale do... kosza.

— *Panu Alfredowi H.*—Logogryf pański nie będzie umieszczony.

— *Panu Ar. Ten.*—Szaradę w zmienionej formie będziemy drukowali.

— ***Mleko sterylizowane*** (wyjałowione), uznane przez wielu pp. Doktorów, dla osób słabych i dzieci, poleca ***pierwsza sterylizacyjna mleczarnia.*** Podwale nr 19, pozostająca pod nadzorem i kontrolą lekarską. 1288

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

podaje do wiadomości, że w dniach 23 i 24 marca (4 i 5 kwietnia) r. b., tj. w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę, czynności biurowe i pobór należności za weksle, załatwiane będą w Towarzystwie tylko do godziny 12 w południe. 500r

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego

Przędzalni Bawełny, Tkalni i Blecharni „Zawiercie"

podaje niniejszem do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że trzynaste zwyczajne ogólne zebranie Towarzystwa akcyjnego „Zawiercie", odbędzie się w dniu 23 kwietnia (5 maja) roku 1890, o godzinie 2-ej po południu w Warszawie, w biurze zarządu Towarzystwa w domu pod nr 46 przy ulicy Nowo-Zielnej.

Rozpoznaniu tego ogólnego zebrania ulegać będą przedmioty następujące:

1) Rozpoznanie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu z obrotów Towarzystwa, oraz podział zysków za rok 1889.

2) Rozpoznanie i zatwierdzenie budżetu dochodów i wydatków, oraz planu działań na rok bieżący.

3) Powiększenie liczby członków zarządu.

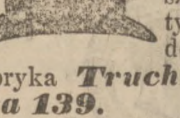
4) Wybór nowych członków zarządu i komisji rewizyjnej.

Celem uczestniczenia w zebraniu, posiadacze akcyj na okaziciela, obowiązani są złożyć w zarządzie akcje swoje lub dowody na prawo posiadania takowych, na dni siedem przed zebraniem.

Z akcyj imiennych odstąpionych przez jedną osobę drugiej, prawo głosu służy nowemu ich posiadaczowi nie pierwej jak po upływie jednego miesiąca od czasu zaznaczenia cesji w księgach zarządu.

Pp. akcjonarjusze mogą uczestniczyć w ogólnem zebraniu osobiście lub przez pełnomocników, w tym ostatnim razie zarząd powinien być o tem zawiadomiony na piśmie.

Pełnomocnikiem może być tylko ten, kto sam jest akcjonarjuszem a jedna osoba nie może mieć więcej jak dwa pełnomocnictwa. 496r



Kapelusze męskie najnowszych fasonów w 9-iu kolorach, artystycznie wykończonych od rs. 4 do 6, poleca nagrodzona medalem fabryka ***Truchlińskiego, Marszałkowska 139.*** 474

OGŁOSZENIE.

WARSZAWSKI

Kantor Banku Państwa

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że z powodu nadchodzących świąt Wielkanocnych, podług starego i nowego stylu, wszystkie czynności kantoru Banku zawieszone będą od dnia 23 do 26 marca (od 4 do 7 kwietnia) włącznie i począwszy od godz. 12 w południe w dniu 29 marca (10 kwietnia) do 3 (15) kwietnia włącznie. Następnie 4 (16), 5 (17), 6 (18) i 7 (19) kwietnia, dla dogodności interesantów od godz. 10—12 w poł. odbywać się będą wszystkie czynności kantoru Banku, również i czynności kasy oszczędności, istniejącej przy warszawskim kantorze. Oddziały kasy oszczędności w dni te będą otwarte w zwykłych godzinach. 501r

— Polecamy nowe znakomite papierosy: ***Mursal*** rs. 1 za 100 szt., ***Rostowskie*** kop. 60 za 100 szt. fabr. W. I. Asmołowa i S-ka. Celem łatwiejszego zaznajomienia Sz. Publiczności ***z tytoniami*** tej ***najsłynniejszej*** w Cesarstwie fabryki, zamówiliśmy nawet droższe tytonie na różne ceny do rs. 4 za funt w $^1/_8$ funta.

W. Muśnicki i S-ka

Skład główny ***Erywańska 3, Marszałkowska 138*** nowootworzona filja ***plac Teatralny 12*** róg Daniłowiczowskiej. Również w wielu składach i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji, zaopatrujących się u nas. 458r

SKŁAD

M. SZUMILINA

(Nowy-Świat nr 65), otrzymał ***świeży transport aromatycznej Herbaty.*** 400r

WINA WĘGIERSKIE

stare jak i średnie gatunki, ***Cognac*** kuracyjny, ***Miody stare, w Handlu J. Korneckiego, Marszałkowska róg Chmielnej nr 107.*** 481r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „A"—List otrzymałem, odpowiedź dam ustnie. 1290 S. B.

— Dla Wiernej Z. Z. list jak poprzednio. 1280

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 1 kwietnia 1890 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	45.35	—.—
Londyn 1 funt. ster. " "	9.17	—.—
Paryż 100 franków " "	36.65	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	77.25	—.—
Papiery publiczne:		
6% Listy zast. z r. 1869 duże	97.40	—.—
" " " małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	99.25	—.—
" " " II	96.60	—.—
" " " III	96.40	—.—
" " " IV	96.—	—.—
" " " V	96.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	96.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.25	—.—
" " małe	90.—	—.—
Lil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.—	—.—
II " " 100	100.—	—.—
III " " 100	100.—	—.—
4% nowa pożyczka	86.50	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej . .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 130^6
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 237^5
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 197^9
Od Listów likwidacyjnych kop. 126^7
Od Obligów m. Warszawy 221^7

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 1-go kwietnia 1890 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	540	—
" " biała . . .	—	—	—	—
" " wyborowa .	—	—	645	655
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	500	—
" średnie	—	—	—	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	335	350
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	38	42	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

FIRANKI!

Skład Płótna i Bielizny Stołowej z fabryki „Żyrardow" poleca wielki wybór firanek białych i crême. — **Marszałkowska № 151,** drugi dom od Ogrodu Saskiego. 396

R. Czarnecki i S-ka.

BARDZO TANIO!

Baby parzonej funt 20, 25 i 30 kop., oraz **Placki i Mazurki** w rozmaitych gatunkach. **Barany, Stoliki**, poleca względom Szan. Publiczności **Zakład Cukierniczy** Marszałkowska 78 (pomiędzy Wspólną a Hożą). Z szacunkiem

428 **R. Franke.**

Sklep

z dwoma pokojami i kuchnią, oraz

Sklep

z oknem wystawowem, do wynajęcia każdego czasu na różne procedery. — **Marszałkowska 95.** 482

Bielizna męzka i damska
podług najnowszych modeli.



Restaurowanie starych koszul: gorsy webowe
50 kop., muszkietery 35 k. kołnierze 25 kop.

328

DEWAJTIS,

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego," wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**— Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego," Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Świat № 41. 172r

POLKA,

Wydoskonalona Krawcowa,

która 12 lat przebywała w Niemczech i przez ten cały ciąg czasu pracowała jako krojczyni w najsławniejszych magazynach sukien w Lipsku i Berlinie, pragnie powrócić do kraju. Posiada dobre świadectwa.—Oferty pod lit. **„E. 977"**, uprasza się nadsyłać do **Rud. Mosse, w Lipsku.** 589R

DLA ZNAWCÓW.

Na sali licytacyjnej przy ulicy Brackiej № 4, są do nabycia **stare Skrzypce**, włoskiej renomowanej fabryki z r. 1737, mogące stanowić cenny nabytek dla prawdziwego znawcy i amatora. 590R

CUKIERNIE FR. DAUKSZA

Bielańska 22, Miodowa 12,

polecają **Baby parzone** znane ze swej dobroci, funt kop. 25 i 30, **Placki. Torty, Mazurki, Baumkucheny**, wszystko z wyborowemi smakami i po nizkich cenach.

431 Z szacunkiem **Fr. Dauksz.**

Kąpiele ELSTER

(Królestwo Saksonja).

Sezon od maja do października.

alkaliczno-solankowe źródła żelaziste z zawartością kwasu solnego (źródła słone).

Kuracja wodna i kąpielowa.

Kąpiele mineralne, źródlane, błotne, parowe, elektryczne, serwatka, kefir.

Malownicze położenie, okolica obfitująca w lasy, czyste powietrze górskie. 489R

Prospekty gratis i franco.

Królewska Dyrekcja Kąpielowa.

NAJWYŻEJ zatwierdzone
Towarzystwo FABRYKI Tabacznej
„Bostandżogło" w Moskwie

poleca **PP. Amatorom nowowypuszczone gatunki PAPIEROSÓW,** a mianowicie:

Czerwonnyja i **Dagmara** po rs. 1 za 100 sztuk.
Herbowyja po kop. 60 " " "
Wint z długiemi mundsztukami, po k. 60 za 100 sztuk, w opakowaniach po 5, 10, 25 i 100 sztuk.

SKŁAD GŁÓWNY 588R
w Warszawie, Miodowa № 3.

Skład Delikatesów, Cukru, Herbaty i Win Russkich

L. WRÓBEL, 581R

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 25, (stara poczta).

poleca wyroby firmy

J. A. Koszelew.

CUKIERNIA Antoniego Calori

Twarda Nr 4,

poleca wszelkie **wyroby cukiernicze** w dobrym gatunku i po umiarkowanych cenach. **Torty, Baumkucheny, Mazurki gustownie ubrane i tanie, Baby parzone od 25 kop. za funt.** 576R

SKŁAD

Włóczek, Filozeli, Haftów ręcznych zaczętych i gotowych, Kanwy, Deseni modnych i Towarów galanteryjno-niciarskich

H. Schiwuj,

Nowy-Świat Nr 53,

naprzeciw apteki p. Lilpopa, 426

poleca WW. Paniom **Towary po cenach nizkich.**

Ant. Stępkowski,

HANDEL WIN i DELIKATESÓW,

Wierzbowa № 9,

poleca:

Wina Szampańskie, Burgundskie, Bordoskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie, Węgierskie, Cognaki desserowe i kuracyjne, Likiery Bordoskie, Stare Martinique, Starki, Pasztety Strasburskie i ze zwierzyny. 582r

---

Fabryka wyrobów rękawiczniczych

N. JACKOWSKIEGO,

4, Elektoralna 4,

poleca w wielkim wyborze: Rękawiczki czarne i różnokolorowe — **damskie:** na 3 guziki po **75 kop.**, na 4 guziki z wyszyciem po **90 kop.**, na 6 guzików z wyszyciem po **110 kop.**,—**męzkie:** z wyszyciem i zapinkami po **90 kop.**, stebnowane z francuzkiem wyszyciem po **120 kop.** Nadto na obecny sezon wiosenny—magazyn nasz zaopatrzony został w wielki wybór Parasolek damskich—najświeższych fasonów, Krawatów męzkich oraz wszelkich artykułów w zakres galanterji wchodzących. 542r

---

Szynki surowe lub gotowane,
Kiełbasy z czosnkiem lub bez, z majerankiem, z wyborowego mięsa.
Rolady, Prosięta faszerowane.
Ozory, Pekeflajsz, Głowy wieprzowe
wszystko dekorowane, do ubrania stołów świątecznych,
poleca:

SKŁAD WĘDLIN BOLESŁAWA WRÓBLA,

MAZOWIECKA № 14. 429

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff".

SKŁADY WIN

M. I. ZURABOWA,

z własnych Winnic.

Hurtowe i detaliczne: w Warszawie, Senatorska 25/27,
„ w Wilnie, Wielka ulica.
Hurtowe:—w Charkowie, w czasie Jarmarku Kreszczeńskiego,
„ w Niżnem, w czasie Jarmarku— Napit. Linja.
W składach Warszawskim i Wileńskim znajdują się: Wszelkie Wina i napoje zagraniczne, **Dońskie, Szampańskie,** Wódki russkie i Nalewki. 482R

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff".

Na korku winien być stempel M. Zouraboff.

Na korku winien być stempel M. Zouraboff.

Fabryka Odlewów Żelaznych i Emaljowanych

„KAMIENNA,"

st. Bzin Dr. Żelaz. Iwangrodzko-Dąbrowskiej,
poleca Naczynia Kuchenne żelazne emaljowane,
odznaczające się lekkością odlewu i trwałością emalji (hygieniczna).
Obstalunki po cenach fabrycznych przyjmuje w Warszawie

W. ARND,

KRUCZA № 49. 586R

„Les dernières Cartouches,"

Paryzka biała bibułka do papierosów, uznana przez **Chem. Laborat. Cesarskiego Warsz. Uniwers. za NAJLEPSZĄ,** nadeszła i takową polecamy.—**Wszelkie bibułki nie posiadające czytelnych stępli «Les dernières Cartouches,» są pomimo szumnych etykiet naklejanych na pudełkach, bezwarunkowo podrabiane.—Jeneralną Reprezentację,** oraz **wyłączną sprzedaż,** powierzyliśmy **Domowi Handlowemu**

L. Silberlast w Warszawie, Graniczna 10.

Braunstein Frères Paris. 174

PIWO DROZDOWSKIE,

Wina Krymskie, Wina Węgierskie, Francuzkie i Hiszpańskie, Koniaki oryginalne, Likiery francuzkie i krajowe, Porter angielski i ryski, Piwo z browaru Haberbuscha et C°—Wódki i Spirytuty z najlepszych dystylarń. ***Miody różne, ceny najtańsze.*** — Sprzedaż hurtowa i detaliczna w handlu win 398

J. A. Weychert, Trębacka Nr 1, róg Krak.-Przedm.

Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy

A. SCHWEITZER,

Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 473R

Biura Informacyjne i Techniczne,

Zarządu Zakładów Gazowych,

SKŁAD LAMP i PRZYRZĄDÓW GAZOWYCH,

mieszczą się przy ulicy Senatorskiej Nr 8,

gdzie **bezpłatnie** bywa rozdawany **PODRĘCZNIK** nauczający oszczędnego używania gazu i zastosowania go do celów gospodarczych i technicznych.

Tamże przyjmują się obstalunki na **KOKS,** najoszczędniejszy materjał opałowy, szczególniej do pieców przerabianych przez nas w tym celu po cenie kosztu. 369R

KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA
leczą się zażywając
KAPSUŁKI GUYOTA

CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połykania, obecnie są białe pod obne do cukierków.
Na każdej kapsułce odbity jest podpis Guyot.
Najdelikatniejszy żołądek znosi smołę w Kapsułkach Guyota zawartą.

Uważać należy na podpis trzechkolorowy

ZNAJDUJĄ SIĘ
we wszystkich aptekach.

Fabryka i sprzedaż hurtowa
19, rue Jacob w Paryżu.

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą anizeli *kopahu i kubeba.* Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.



30 lat egzystujący **Zakład artystyczny, Rzeźbiarski i Kamieniarski** (z pierwszą w kraju polerownią granitów), **Andrzeja Pruszyńskiego, Wolska № 14, w Warszawie.**

Wykonywa z gipsu, kamienia, marmuru, bronzu przedmioty sztuki, jako to: portrety z natury lub fotogramów, oraz statuy do kościołów, salonów i cmentarzy.—Poleca znaczny zapas pomników z piaskowca, z marmurów kieleckich, krakowskich, włoskich, artystycznie wykonanych.

60 Pomników Granitowych,

zawsze gotowych, w 10 bardzo pięknych odmianach, jako to: szlązkie i szwedzkie, synity czeskie i saksońskie, labradory kijowskie i norwegskie, w cenie od 120 rs. i wyżej.—Zakład podejmuje się budowania grobów tak w Warszawie jako też na prowincji.—Na cmentarze Warszawskie zakład daje pomniki na rozpłaty miesięczne w warunkach najdogodniejszych.

Ważne dla pp. Architektów.

Roboty budowlane granitowe, jako to: schody, płyty podestowe, cokoły i t. d., polecam po bardzo przystępnych cenach z dzierżawionych łomów szlązkich, jak również i posadzki czarne z białą marmurowe. 535R.

WINA GRUZIŃSKIE uznane za najlepsze z win Kaukazkich

KS. J. K. BAGRATION-MUCHRAŃSKIEGO,

znajdujące się we wszystkich znaczniejszych handlach na prowincji, oraz **Wina:** Węgierskie wprost od producentów sprowadzane,—**Wina** Francuzkie, Hiszpańskie, Reńskie, Likiery, Koniaki i Rumy zagraniczne, poleca skład hurtowy pod firmą

SCHOBER i ZAWADZKI, Senatorska 24. 485R

Nowootworzony **Skład Win Zakaukazkich**
z własnych winnic

M. ROSTOMOWA

w Warszawie. przy ulicy Miodowej № 4, (przedtem firma „Tyflis"), ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż oprócz Składu własnego, sprzedają **Wina nasze** następujące firmy kolonjalne w Warszawie:

pp. **KLEMCZYŃSKI, Królewska № 37**
BIELECKI L. Chmielna № 48,
WIELAND W., Marszałkowska № 82,
BARTOLD J., Marszałkowska № 138.
A. GOŁĘBIOWSKI, Srebrna № 2,
H. RADECKI, Nowomiejska róg Podwala 21 (29).
A. ZUBERBIER, Bracka № 2. 531R

Za naturalność Win firma poręcza.

OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są do wynajęcia LOKALE lub całe DOMY,

na użytek dla wojsk, to jest pod koszary, biura sztabów i zakłady wojskowe, w terminach od 19 Czerwca (1 Lipca) i 19 Września (1 Października) 1890 r.

Życzący wydzierżawić takowe na cel powyższy, mogą składać deklaracje piśmienne na ręce prezydującego w Delegacji kwaterniczej Pułkownika Bibikowa, Aleja Ujazdowska Nr 6, do dnia 20 Kwietnia (1 Maja) roku bieżącego. 593r

---

Warszawska Rada Gubernjalna Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, że jak w roku ubiegłym, tak też i w bieżącym, będzie otwartym w dniu 8 (20) Maja szpital w osadzie Ciechocinku, powiecie Nieszawskim, dla 50 chorych.

Od osób pragnących być przyjętemi do rzeczonego zakładu, będzie pobieraną opłata po kop. 60 za dobę, za co każdy chory ma zapewnione całodzienne utrzymanie, pomoc lekarską i kąpiele zwyczajne.

Prośby o przyjęcie do Szpitala, mogą być podawane do Rady Gubernjalnej i do Rady powiatowej Nieszawskiej dobroczynności publicznej, z dołączeniem świadectw: lekarskiego i o niezamożności.

Cały czas kuracyjny jest podzielony na trzy sezony, z których pierwszy rozpoczyna się 8 (20) Maja, trwa 45 dni, drugi 22 Czerwca (4 Lipca) (45 dni) i trzeci 6 (18) Sierpnia (30 dni).

Koszta kuracyjne, licząc po kop. 60 dziennie, winny być z góry uiszczane.

Dla dozorowania dzieci jest zapewniona w szpitalu właściwa opieka.

Za Prezesa Rady Gubernjalnej Rzeczywisty Radca Stanu **J. Andrejew.**
Sekretarz-Referent Rady Asesor kolegjalny **W. Zaborowski.**

591r

Pod „Bachusem"
(Telefonu Nr 523).



Gabinety wykwintne i pokoje gościnne.
Przyjmuje się obstalunki na miasto i na prowincją.

Koniaki oryginalne kuracyjne.

SKŁAD WIN
Delikatesów i Towarów Kolonjalnych
pod „BACHUSEM"
w Warszawie, Marszałkowska 102 (róg Widok),
NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA
poleca Wina:

Węgierskie stołowe, po kop. 75 butelka i lepsze, zaś stare od rs. 1.50 do rs. 10 butelka.
Francuzkie czerwone i białe, po kop. 75, wyższe gatunki od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 za butelkę.
Różne Hiszpańskie, od rs. 1 do rs. 5.
Krymskie czerwone i białe, od kop. 40 do 100.
Krymskie wino musujące, od rs. 2.75.
Wina Kaukaskie z winnic Księcia Z. A. Dźordżadże od kop. 50 do rs. 1.20.
Szampańskie prawdziwe (francuzkie), rs. 5.50.
Wina musujące Jean de Prunelle, rs. 2.50.
Wina musujące Łanina rs. 1.35, rs. 1.70, rs. 2, rs. 250.
Wina Węgierskie na garnce (w gąsiorach).
Wina białe naturalne na kruszony, garn. rs. 1.20.
Porter angielski, Likiery i Wódki zagraniczne i krajowe. 566R

FABRYKA OCTU ZBOŻOWEGO

36, Przedokopowa 36,
Telefon 505.

Na nadchodzące Święta poleca swe **octy hygieniczne, wyborowe w smaku w całych i pół** butelkach po **bardzo** przystępnych cenach.

Nabywać można **OCET zbożowy** we wszystkich **Składach Aptecznych, Handlach Kolonjalnych, Sklepach spożywczych i t. p.**

Butelki zaopatrzone są **w kapsle i etykiety z zarejestrowaną marką fabryczną.** 578R

Uprasza się żądać wyraźnie Octu Zbożowego.

10,000 butelek po rs. 1

naturalnego **Wina Węgierskiego z roku 1887**, wprost od producentów sprowadzonego, oraz wszelkie inne gatunki **Win, Likierów** zagranicznych, **Koniaków i Porteru** angielskiego, polecają na nadchodzące Święta, po cenach umiarkowanych

Simon i Stecki.

Główny Skład: Krakowskie-Przedmieście № 38
i Filje: Nowy-Świat № 15, Elektoralna № 5. 528R

WINA

Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Reńskie, Burgundzkie i Szampańskie, różnych marek,—Porter Angielski, Koniaki z różnych domów, Rumy stare i Wódki, Absynth i Kirszwasser Szwajcarski, Likiery zagraniczne rozmaitych smaków. Stary Miód Przegaliński, Towary kolonjalne, oraz wszelkie delikatesy, poleca Handel

SOWIŃSKIEGO i SZULCA,

przy rogu ulic Długiej i Przejazd. 523R

G. RADKE, A. ŻELISŁAWSKI,

MIODOWA № 1.

Magazyn zaopatrzony w znacznie **większy wybór BIŻUTERJI** jak lat poprzednich, **złotej, brylantowej,** jak również w kamieniach kolorowych przeważnie wyrobu krajowego (co wpływa na niższą cenę i dokładne wykończenie przedmiotów), z zastosowaniem do wymagań mody i gustu.

Ceny umiarkowane.—Fabryka przy magazynie.
UWAGA. „Biżuterja srebrna Passé," po cenie kosztu.

522R **A. ŻELISŁAWSKI.**

D-ra Römplera
Zakład leczniczy dla chorych na płuca
w Görbersdorfie na Szląsku.

Prospekty gratis i franco. 511R

Lekarz zarządzający **Dr. Römpler.**

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,
otrzymał PIERWSZE ZNACZNE transporty

NOWOŚCI

na sezon wiosenny i letni,

ŻYRARDOWSKICH

Płócienek, Zefirów, Oxfordów i Dreliszków, Zefirów angielskich (fabrykat D. & J. Andersona Glasgów), Satinek, Perkali, Kretonów i Batystów francuzkich i russkich i poleca takowe w nadzwyczaj wielkim wyborze najnowszych odcieni, rodzajów, gatunków i deseni.

568R Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

Próby z powyższych materjałów wysyłam na żądanie na PROWINCJĘ odwrotnie i bezpłatnie.

Skład Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

T. BURGHARD & Co

Nr 62, Nowy-Świat Nr 62, 548R

poleca na **nadchodzące Święta** wszelkie gatunki **Win Węgierskich, Francuzkich, Hiszpańskich, Miody, Cognaci, Rumy i Portery,** a także wyborowe **towary kolonjalne i świąteczne.**—Ceny umiarkowane.

Serwisy i Garnitury stołowe na 12 osób, od rs. 50.

Przemysł Ceramiczny Cmielowski.

Składy w Warszawie, Krak.-Przedmieście № 40,

polecają wielki wybór porcelany białej i malowanej.

Serwisy i Garnitury stołowe na 12 osób, od rs. 50.
Szkło i Majoliki.
Kafle białe - altdeutsch majolikowe. 555R
Cegła ogniotrwała.
Naczynia kamienne ze **specjalną polewą ziemną.**
PO CENACH FABRYCZNYCH STAŁYCH.

Serwisy i Garnitury Stołowe na 12 osób, od rs. 50.

Serwisy i Garnitury stołowe na 12 osób, od rs. 50.

Serwisy i Garnitury stołowe na 12 osób, od rs. 50.

Ważna Wiadomość dla Właścicieli Młynów!

Podajemy do wiadomości PP. Właścicieli Młynów oraz Techników Młynarskich, iż udzieliliśmy Jeneralną Reprezentację na Królestwo Polskie, oraz Południową Rossję wyrabianych przez nas

Walcy patentowanych do młynów,

panu **Józefowi Lewińskiemu w Włocławku,** do którego z obstalunkami zgłaszać się upraszamy.

K. H. Kühne & Comp., Löbtau-Dresden,
specjalna fabryka walcy młynarskich.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, pozwalam sobie nadmienić, iż **Walce** pp. **K. H. Kühne et Comp.,** zdobyły sobie wskutek innych ogromnych zalet szeroką sławę zagranicą. U nas w kraju są już zaprowadzone w bardzo wielu młynach i we wszystkich znakomicie funkcjonują. Obok walcy dużego kalibru, fabryka wyrabia także walce dla mniejszych młynów, które już po rs. 300 za kompletny stół walcowy polecić mogę.—Ceny ściśle fabryczne.—Cenniki wysyłam na żądanie gratis. 583R

Józef Lewiński, Włocławek,
skład artykułów młynarskich.

ZAWIADOMIENIE.

na nadchodzące Święta Wielkanocne

DROŻDŻE prasowane wyborowe,

z fabryki KAROLA HENNEBERGA,

odznaczające się wyższą siłą i dobrocią, używane przez pierwszorzędne Cukiernie, Piekarnie itp. zakłady.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składzie **Głównym, ul. Królewska № 21**; w zakładzie **Mlecznym, ulica Hr. Berga № 2,** oraz w wielu składach mącznych. 295

CUKIERNIA

i FABRYKA BISZKOPTÓW angielskich

pod firmą „ALEKSANDER," dawniej Falkowskiego,

przy ulicy Długiej № 29, w Hotelu Polskim,

poleca na nadchodzące Święta Wielkanocne w większym wyborze, po możliwie przystępnej cenie: **baby, placki, torty, mazurki, baumkucheny, ozdobne kwiaty** do ubierania ciast, oraz **cukry desserowe.**

587R Z szacunkiem **Aleksander.**

Nauka i wychowanie.

Francuzka przybyła swoim kosztem, posiadająca rysunek, muzykę, poszukuje miejsca.—Załęska, Mazowiecka 6. 9551

Nauczycielki muzyki, patentowane, żądają umieszczeń. Krakowskie - Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 9896

Potrzebna guwernantka, russka, lub znająca języki russki i francuski, na wyjazd. Bracka № 10, mieszk. 4. 9508

Student posiadający języki, matematykę, poszukuje korepetycyj. Bracka 5, m. 23. 9341

Student uniwersytetu poszukuje zajęcia. Hoża 14, mieszk. 8. 9511

Zakład naukowy prywatny męzki II-klasowy, przygotowuje uczniów do szkół rządowych. Elektoralna 17. — Przełożony Piglowski. 9520

Posady i prace.

Anglik szuka zajęcia za obiady. Kurjer Warszawski „Anglik" 9498

Agronom w sile wieku, z 25-letnią praktyką, poszukuje miejsca rządcy majątku w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty proszę składać: Warszawa, Obożna № 9, mieszkania 20. 9364

Apreter do prasowania kapeluszy słomkowych potrzebny do fabryki Bogusławskiego Żabia 4. 9459

Kucharka bardzo zdolna, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość: Chmielna № 45, u stróża. 9461

Krawiec kompletnie uzdolniony do wytwornej konfekcji damskiej potrzebny zaraz do magazynu Anny Thonnes, Nowosenatorska № 4. 9475

Mężczyzna w średnim wieku, znający język polski, nieco russki i niemiecki, pozostawał w jednem miejscu przez lat kilkanaście, z chlubnem świadectwem, poszukuje zajęcia woźnego, szwajcara lub coś podobnego; na żądanie może złożyć kaucję kilkaset rubli. Wiadomość w składzie win, ulica Bielańska № 5. 9215

Młodzieniec lat 15, syn obywatelski, który ukończył parę klas gimnazjalnych, inteligentny, ze wsi, życzy wejść jako praktykant do handlu kolonjalnego lub innego. Wiadomość: ulica Ciepła № 10 domu, 4 mieszkania, 1-sze piętro, od godz. 2—5-ej po poł. 8805

Mogę złożyć rs. 6,000 kaucji, poszukuję zajęcia zaraz. Oferty dla J. przyjmuje Kurjer. 9494

Młody człowiek z poręczeniem, władający polskim, niemieckim i kompletnie russkim językiem, poszukuje posady kasjera w sklepie chrześcjańskim lub innej pracy. Oferty upraszam do Kurjera Warsz. „Stałemu," 9473

Niemka z russkim i polskim, bardzo lubiąca dzieci, życzy sobie przyjąć miejsce bony. Chmielna № 45, m. 46. 9499

Osoba w średnim wieku, znająca dobrze krawieczyznę oraz gospodarstwo domowe, z rekomendacją paroletnią, poszukuje miejsca zaraz. Marszałkowska № 143, m. 8. 9385

Osoba inteligentna, przyzwoita, znająca gospodarstwo miejskie, wiejskie, krawieczyznę, praktyczna, szuka pracy w domach zamożnych. Oferty w Kurjerze lit. W. M. C. 9472

Potrzebny jest zaraz młody człowiek, znający dokładnie języki russki i polski, jako pisarz do fabryki Ch. Geber w Grochowie. 9491

Potrzebna bufetowa miłej powierzchowności do samodzielnego prowadzenia restauracji, z kaucją rs. 50, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość. ul. Marszałkowska № 118, w kantorze stręczeń służących. 9183

Panny bardzo zdatne do staników i spódnic oraz panna zdolna do upinania sukien, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem do magazynu E. Loth, Krakowskie-Przedmieście № 17, wiadomość w sklepie. 9535

Poszukuję posady rządcy domu, posiadam język urzędowy, gwarancje pewne. Oferty listownie, adres: S. K. Żórawia 13, m. 17. 9529

Posiadając gruntownie języki polski, russki i francuski, poszukuję odpowiedniego zajęcia; tłómaczę, koresponduję, redaguję. Oferty listownie, adresując S. K. Żórawia 13, mieszkania 17. 9528

Potrzebuję panny zdolnej do kapeluszy. Krakowskie-Przedm. 8, 2-ie piętro. 9522

Potrzebny inżenier lub budowniczy z patentem tutejszym lub zagranicznym. Oferty pod lit. W. P. w kantorze tegoż pisma. 9518

Potrzebna niańka mówiąca po russku. Piękna 30, mieszk. 2. 9504

Potrzebuję kasjerki samotnej, kaucji 400 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera, signum „Posada." 943r

Poszukuje się osoby w średnim wieku, posiadającej język niemiecki lub francuski, nieco znajomości, gospodarstwa domowego i jeżeli być może muzykę, do towarzystwa dwudziestoletniej panny. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. F. 8806

Panna kompletnie uzdolniona i podręczne potrzebne są zaraz do magazynu strojów M. Sulkowskiej, Leszno № 4. 9156

Potrzebna zdolna modystka na wyjazd do Rosji zaraz. Wiadomość: Chmielna № 30, mieszk. 13. 9348

Panny bardzo zdolne do staników i spódnic potrzebne zaraz do pierwszorzędnego magazynu w Petersburgu. Wiadomość: Długa 26, mieszk. 2. 9228

Potrzebna jest kasjerka bez kaucji, z dobremi referencjami, znająca rachunkowość i mówiąca dobrze po francusku i russku. Oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. T. E. 25. 9243

Potrzebna osoba do przerabiania kapeluszy słomkowych na maszynie do fabryki Bogusławskiego, Żabia 4. 9564

Potrzebna jest panna do upinania i podręczna. Senatorska 4, mieszk. 15. 9570

Rządca kawaler z 10-letnią praktyką gospodarczą, z chlubnemi świadectwami o samodzielnym zarządzie, poszukuje posady od 1-go lipca r. b. W razie potrzeby może złożyć kaucję. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod X. X. 8403

Rządca gosp., żonaty, z małą familją, w młodym wieku, z Księztwa Poznańskiego, z kilkunastoletnią praktyką we wzorowych majątkach, chlubnie polecony, życzy sobie od każdego czasu przyjąć posadę w Królestwie. Łaskawe oferty do kantoru tego pisma pod „Gospodarz". 9548

Potrzebna jest zdolna panna do magazynu strojów. Ul. Świętokrzyska № 17, Michalska. 9202

Student uniwersytetu, pozbawiony środków utrzymania, poszukuje jakiegokolwiek stałego zajęcia. Chętnie przyjmie miejsce rządcy domu, na żądanie kaucja lub poręczenie osób wiarogodnych. Łaskawe oferty upraszam składać poste-restante pod signum „Studentowi". 932r

Technolog-chemik, z dyplomem jednej z niemieckich politechnik, z pewną praktyką i zdolnościami administracyjnemi, poszukuje odpowiedniej posady. W specjalnych fabrykach zgadza się na niezbędną praktykę. Oferty pod lit. C. A. w kantorze Kurjera. 9288

Technik-mechanik, teoretycznie i praktycznie wykształcony, posiadający chlubne świadectwa, który samodzielnie pracował jako majster i pomocnik inżeniera w przędzalniach bawełny, kawaler, posiadający języki niemiecki, russki, polski, poszukuje zajęcia w Warszawie lub na wyjazd. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera sub A. S. 26. 9198

Uczniów potrzebuje zaraz jubiler. Wąski Dunaj № 16, m. 7. 9474

W zakładzie mechaniczno-ślusarskim A. Drzewieckiego jest miejsce dla ucznia i praktykanta, w Warszawie, ulica Muranowska 18. 8980

Kupno i sprzedaż.

Bufetowe krzesła do sprzedania. Ul. Długa № 5, m. 8. 9445

Bibljoteka, garnitur, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, szeslong. Zielna 24. 9442

Buljony Kleczkowskiego, wołowe i ze zwierzyny, poleca skład główny: Topiel 16, m. 13, trzeci dom od Oboźnej. Dostać można również u pp. Wróbla, Nowickiego, Stanisławskiego i w innych znaczniejszych handlach. Każdy pakiecik opatrzony być winien podpisem: „Wł. Kleczkowski." 9363

Binokle, okulary, lornetki, termometry, oraz wszelkie wyroby optyczne „25% taniej" u optyka Juljana Drehera, Szpitalna 6. Przyjmuje reparacje. 6912

Bandaże rupturowe, suspensorja, woreczki hygieniczne, gąbeczki ochronne, irygatory, poleca „najtaniej" magazyn optyczny Juljana Drehera, Szpitalna 6. 8817

Bryczka elegancka w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Ul. Dzika № 16, w składzie węgli. 9078

Bicykl 52 cale sprzedam tanio. Żórawia 21, mieszk. 21, od 4—7-ej wieczór. 9506

Całe umeblowanie z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Marszałkowska № 101, mieszkania 3. 9507

Ceratę podłogową, na stoły i meble, tanio wyprzedaje skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 45[illegible]r

Do sprzedania tanio żelaza do kwiatów i szafka wystawowa. Nowy-Świat 16, mieszkania 30. 935r

Do sprzedania amerykan nowy. Wiadomość: Leszno 60, u stróża. 8873

Dywany angielskie, serwety, kołdry, chodniki, firanki białe, crême, juty, utrechty, kretony—wielki wybór. „najlepiej kupować" w głównym składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 818r

Do sprzedania tanio: 5 i pół łokci sukna ciemnego koloru drop., 21 łokci atłasu wełnianego zagranicznego złotego koloru, suknie ciemna i jasna, regenmantel. Chmielna 49, mieszk. 26. 9143

Do sprzedania w bardzo dobrym stanie kotły parowe 10 i 6 sił, maszyna parowa 5 sił. Złota 8, m. 5. 9384

Dorożki 2 nowe, 1 od lakiernika, 2 od ślusarza oraz wóz nowy do sprzedania. Tamże wiadomość o szarabanie nowym. Grzybowska № 51. 9493

Do sprzedania 20 butelek wina węgierskiego, lampy, sprzęty kuchenne. Zielna 11, mieszkania 9. 9537

Do sprzedania szeslong za rs. 15. Orla 12, m. 13. 9562

Fortepiany używane do sprzedania krajowe i zagraniczne. Hoża 6, mieszk. 4. 8952

Fortepian krótki półsiodmej oktawy rs. 105. Aleksandrja 18, mieszk. 6, parter. 9309

Fortepian Hofera do sprzedania. Wspólna 33, m. 12. 8577

Fortepian Małeckiego, prawie nowy, sprzedaję, 400 rs. Chmielna 27, m. 13. 9185

Fortepiany, pianina, kupuję, sprzedaję, wydzierżawiam, strojenia najprzystępniej. Ul. Książęca 4, Strzelecki. 9542

Fortepian mało używany, mechanika angielska, Marszałkowska 136, do 10-ej i od 5-ej do 6-ej. 9351

Fortepian wiedeński koncertowy Pola za rs. 200. Długa № 25, w lombardzie. 9429

Garnitur mebli, kanapa, dwa fotele, 6 krzeseł, stół za 50 rs. do sprzedania. Ul. Nowomiejska № 7, stróż wskaże. 8896

Indory, szynki, wędliny litewskie nadeszły. Jerozolimska 74. 9565

Jest do sprzedania powóz parokonny mało używany, prawie nowy. Krochmalna № 54, wiadomość u stróża. 9486

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 3183

Kredens orzechowy używany za rs. 25, stół okrągły rozsuwany za rs. 12, stół z gablotką dębowy do magazynu za rs. 15. Krakowskie-Przedmieście 2, mieszk. 1. 9342

Koń wierzchowy, wałach, kasztan, rosły, silny i spokojny, potrzebny zaraz. Chłodna 21, mieszk. 6. 9571

Kupuję stare skrzypce, bez względu na to, w jakimby się znajdowały stanie. M. Kannich, Krak.-Przedm. № 85, 1-sze piętro. 9550

„**Krym.**" Najczystsze analizowane wina księcia Muchranskiego oraz inne na miarę i butelki od 30 kop. Elektoralna 8, róg Orlej, wprost Zimnej. 9545

Kabrjolet elegancki, gruntownie odrobiony, do sprzedania. Piękna 30, mieszk. 2. 9503

Koń wierzchowy kompletnie ujeżdżony do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 47, skład węgli. 9241

Ktoby miał całe urządzenie parowej gorzelni do sprzedania, zechce złożyć adres w kantorze Kurjera Warsz. pod „Gorzelnia". 9361

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych, proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 9556

Lód dostawiam do lodowni pokojowych od $\frac{1}{2}$ puda dziennie, a także do cukierni, mleczarni i t. p. zakładów. Ceny umiarkowane, dostawa punktualna, wypłata z dołu każdego 1-go miesiąca. Marszałkowska róg Pięknej № 52, E. Jaszewski. 9495

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 9427

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 9353

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, firanki, dywany, klatka dla papugi, rozmaite salonowe rzeczy. Złota № 3, róg Zgody, od Marszałkowskiej czwarty dom, w bramie, pierwsze piętro, mieszkania 4. 9300

Meble nowe rozmaite trwałej roboty tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 9216

Masło świeże w tafelkach 40 kop. funt. Mokotowska 42. 9252

Masło solone do sprzedania. Wielka № 45, mieszk. 9. 9390

Meble, garnitur czarny, otomanę urzędowej roboty sprzedam tanio. Mokotowska 55, mieszk. 13. 9411

Miód Pana Zagłoby, wystały i niespirytusowany, polecam jako jedyny trunek na święta. Ignatowicz, Chmielna № 35. 910r

Meble za bezcen, garnitur czarny z jedwabną koteliną rs. 105, otomany 25, szeslongi 16, kanapki z dwoma krzesłami 24, szafy, biura, stoły, łóżka. Tamże przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki tapicer. Aleja Jerozolimska 25. 9569

Marki dla zbieraczy, wielki wybór w sklepie tabacznym Tłomackie 15, wprost ul. Przejazd. Kupno i sprzedaż. 9151

Meble bardzo tanio, kredensy, szafy, łóżka, umywalnie, szafki nocne, szafy do bielizny, stoły i biurka dębowe. Zakład przyjmuje obstalunki i odnawianie. Ogrodowa № 8. 8208

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 6476

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 9431

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 9425

Najmodniejsze kapelusiki z kwiatów od rs. 3 u Wandy Siwińskiej, Krak.-Przedm. № 61, wprost resursy obywatelskiej. 8613

Na święta. Puder cukrowy $13\frac{1}{2}$ kop. i przesiewany świeży, rodzynki sułtańskie od 12 kop., elemskie od 25, migdały od 35 kop., oliwę świeżą nicejską Vierge, a także i wszystkie inne towary wyborowej dobroci po możliwie najniższych cenach poleca handel win i towarów kolonjalnych, Marszałkowska № 82, Wacław Wiland. 879r

Nadeszły ze wsi indyki na sprzedaż. Złota 22, m. 2. 9423

Opłatków gładkich do ciasta dostać można Marjańska 10, mieszk. 11. 9560

Otomana śliczna urzędowej roboty za 26 rs. Żelazna № 30, m. 4. 9554

Ogier kary w piątym roku, zupełnie łagodny, zdatny do wierzchu i zaprzęgu, jest do sprzedania. Wiadomość: Aleja Róż 8. 9514

Parowa maszyna zagranicznego wyrobu, leżąca, 6-konna, używana, w dobrym stanie, kocioł parowy 8—10 koni siły, w średnim stanie, używany; lokomobila parowa angielskiego wyrobu, 8-konna, w średnim stanie, używana, do sprzedania tanio. Bliższa wiadomość: Cisławski, Długie, poczta Rypin, gubernja płocka. 9264

Pianino prawie nowe do sprzedania. Nowy-Świat № 66, mieszkania 5, parter, A. Janiszewski. 9152

Pianino berlińskie nowe do sprzedania. Nowy-Świat 66, 1-sze piętro. 9179

Pianina nowe, system amerykański, tanio do sprzedania. Fabryka J. Koischwitz, Krakowskie-Przedmieście 38. 9310

Pianino mało używane do sprzedania. Elektoralna № 9, mieszk. 9. 9098

Platforma mocno zbudowana, na resorach, do sprzedania. Ul. Krochmalna 16, piekarnia 937r

Pianino czarne z powodu wyjazdu sprzedam. Chmielna 38, m. 7. 9196

Potrzebny jest welocyped o dwóch kołach. Oferty proszę składać: Wandalin i S-ka Plac Teatralny № 11. 9489

Rolety i dywany tanio do sprzedania. Orla 4, mieszk. 1. 9362

Skład rycin Karola Sommer poleca szanownym damom, kwestującym przy grobach Zbawiciela, przygotowane obrazki świętych, począwszy w cenie po 25 kop. za 100 sztuk kolorowanych. 9200

Szynki, głowizna, jaja, masło, indory. Widok 5, m. 2. Tamże pokoje umeblowane z pościelą. 9531

Skrzypce, stolik mahoniowy, stół jesionowy i rondle używane do sprzedania. Żórawia 7, mieszk. 3. 9524

Tanio garnitur mebli orzechowych rzeźbionych. Sienna 27, stróż wskaże. 9505

Tanio. Do sprzedania mało używany welocyped trzykołowy (trycykl) z fabryki Coreubry-Maschinist. Do obejrzenia w składzie W-go A. Wróblewskiego, Trębacka № 11. 9502

Tanio. Kanapka, dwa foteliki, sześć krzesełek, całe kryte, garnitur poduszkowy i mahoniowy aksamitny. Plac św. Aleksandra 18, mieszk. 7. 9517

Tuczone indyki, kapłony, kurczęta, kury, prosięta, szynki, kiełbasy świeże, wędzone i litewskie, szynki cielęce, cielęcina funt 12 kop., buljon, sery: Brie, Neuchatel, Romadour, Camenbert, Limbourg, masło świeże od 32 kop., solone od 30 kop. Chmielna 15. 9365

Tania sprzedaż w składzie nici Marji Półtawskiej, Trębacka № 4, dom Scheiblerów, pozostałych z sezonu, „Jersey", wyrobów pończoszniczych, włóczkowych, szali, pelerynek, sukienek, fartuszków, trwać będzie jeszcze dni parę. Ceny niżej kosztu. 9567

Tanio! Hurtowy skład obuwia męzkiego z powodu nadchodzących świąt rozpoczął sprzedaż detaliczną wszelkiego gatunku i fasonu obuwia męzkiego po cenach hurtowych, niepraktykowanie niskich, poczynających się bowiem od 3.30. Gęsia № 20, mieszk. 18, Polkowski. 9155

Wózków, welocypedów i wyrobów koszykarskich główny skład u R. Strausa, Marszałkowska 138. 8963

Wózek dziecinny używany do sprzedania. Ul. Żórawia № 24, m. 20. 9521

Z powodu zwinięcia zakładu wyprzedaję niżej ceny kosztu szeslongi, kozetki, otomany, stoły, biurko, lustro, garniturki, sofki, krzesełka czarne. Żórawia 4, tapicer. 9534

Zaraz ładne meble do sprzedania ze stołowego, sypialnego, kuchni i inne. Wolska № 36, mieszk. 7. 9399

Z powodu wyjazdu do sprzedania: kozetka, 2 foteliki rs. 12, fotel skórą kryty 13, dwa filarki antyk 16, otomana 20, sześć krzeseł wiedeńskich 5. Chmielna № 28, mieszk. 16, od 3—5-ej. 9409

Z powodu wyjazdu: umywalnia z marmurem, krzesła, klozet, wanna, wieszadło przedpokojowe, samowar, lampa i kuchenne. Wspólna 11, mieszk. 20. 9566

Z powodu żałoby do sprzedania elegancki płaszczyk wiosenny, zupełnie nowy. Zielony Plac № 13, stróż wskaże. 946r

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble. Wspólna 24, m. 7, od 11—4-ej po poł. 940r

2 obrazy olejne starego pędzla, treści religijnej, nadające się do kościołów, dane do sprzedania w składzie rycin Karola Sommer, Miodowa № 4. Obejrzeć można w każdym czasie. 9201

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble. Śliska 18, m. 30. 9555

6 krzeseł, kanapa, fotele etc. do sprzedania. Wspólna 25, m. 15. 9487

Interesa handl. i majątk.

Dom drewniany, blachą kryty, z zabudowaniami i sadem, w m. Radzyminie, do sprzedania. Wiadomość: Żórawia № 45, mieszk. 11, od 3—5ej. 7542

Do sprzedania lub zamiany na dom nie obciążony długami znacznemi, majątek z lasem. Nowy-Świat 27, mieszk. 8, do 10-ej i od 3 do 5-ej. 8546

Dwa domy na pryncypalnych ulicach, przynoszące 15,000 rs. dochodu rocznie, do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach, ewentualnie do zamiany na mniejszą nieruchomość lub dobra ziemskie. Wiadomość u adwokata Lewenberga (Erywańska 5), od godziny 5 do 7-ej. 9371

Do sprzedania w mieście gubernjalnem Lublinie posesja, składająca się z domu o 12 pokojach, z 2 werandami, 3 kuchniami, z sutereny, oficyny o 3 pokojach z kuchnią, z dużego murowanego magazynu oraz wielkiego ogrodu fruktowego (3,000 łokci kwadr.) otoczonego murem, mającego 200 łokci frontu i ze studni. Wiadomość w księgarni M. Arcta w Lublinie lub w Warszawie Nowy-Świat № 53. 941r

Dom drewniany o 8 stancjach i sklepie, z przybudowaniami i piwnicą oraz 1½ morgi gruntu na prawach czynszowych ze wsi Koło, gminy Czyste, tuż przy kolei obwodowej, w bardzo korzystnem miejscu, za przystępną cenę zaraz do sprzedania. Wiadomość na miejscu u właściciela Jana Kowalskiego; bez pośrednictwa osób trzecich. 9478

Do sprzedania korzystnie urządzenie dystrybucji tanio. Wiadomość: Niecała № 2, u stróża. 9540

Interes norymberski, bardzo korzystny, w najlepszym punkcie Warszawy, z urządzeniem sklepowem, z towarami, bardzo tanio do sprzedania. Reflektanci złożą adresy w kantorze Kurjera pod lit. G. J. K. 9527

Jest do wydzierżawienia zaraz lub od św. Jana w mieście Płocku, w domu pod № 279 przy ul. Warszawskiej piekarnia przez lat 30 w tem miejscu prowadzona, ze sklepem, mieszkaniem, złożonem z 2-ch pokoi i kuchni, nadto śpichrz, stajnia, drwalnia i piwnica za rs. 350 rocznie. Porozumienie z właścicielem, w tymże domu zamieszkałym. 9485

Jest do sprzedania sklep mydlarski. Pańska № 18. 9382

Kawiarnia z bilardem, z wydawaniem obiadów i kolacyj, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Muranowska 16. 8979

Kawiarnia do sprzedania lub wydzierżawienia z powodu objęcia restauracji na placu Ujazdowskim. Warunki przystępne. Wiadomość w kawiarni, Podwal 28. 8912

Kucharzowi wydzierżawię przekąski i obiady z jego nakryciem. Szpitalna № 4, w restauracji. 9533

Kantor rekomendacji służących, dobrze prosperujący, jest do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość u szwajcara hotelu Litewskiego. 9512

Kantor przewozowy „Konkurencja", Erywańska 11 (Zielony Plac), uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach, opakowania mebli, szkła, fortepianów, bronzów, posiada na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 829r

Kapitały od 5 do 50,000 rs. mogą być przyjęte do korzystnego interesu w rozwoju będącego, a mającego szerokie pole przedsiębiorcze. Bliższe szczegóły w kantorze Otwockim, Plac Teatralny 11, od godz. 3—5-ej. 903r

Potrzebna jest wspólniczka pracowita do wspólnego interesu z sumą rs. 100. Wiadomość: Przemysłowa № 33, w sklepiku. 9509

Pracownia sukien damskich z wyrobioną klijentelą i wszelkiemi rekwizytami, do sprzedania. Marszałkowska 111, m. 11. 9244

Sklepik do sprzedania za niską cenę. Ulica Leopoldyna № 7. 9190

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Długa № 9. 9183

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Smocza № 50. 9497

Skład materjałów aptecznych w Białymstoku, gub. grodzieńskiej, elegancko urządzony, dający czystego dochodu 2,500 rs. rocznie, z powodu słabości właściciela jest zaraz do sprzedania. Gotówka wymagalna 4,000 rs. Bliższe szczegóły u właściciela, prowizora Ogińskiego. 9513

Skład papieru i galanterji w najruchliwszym punkcie Warszawy, z wyrobioną klijentelą, bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Zgoda 4, mieszk. 4. 8374

Sklep niciarski, hafty, sprzedam, zamienię na dom, sumę hypoteczną. Ulica pryncypalna. Wiadomość: Wspólna 4, mieszk. 5. 9273

Sklep wiktuałów z dystrybucją i patentem za rs. 80. Wiadomość: Nowolipie № 53, mieszkania 1. 944r

W Grodzisku sprzedaje się willę z komfortem urządzoną, z ładnym ogrodem i cienistą aleją lipową; na stacji w Grodzisku szwajcar wskaże. 9173

Zapewnia się znaczny udział w zyskach dla pań i panów wyższych sfer, zamieszkałych w Warszawie lub na prowincji, za bardzo łatwą protekcję w godziwym i prawym interesie. Adresy z godzinami dla osobistego porozumienia się proszę nadsyłać poste-restante Warszawa pod wyrazem „Rabat." 9389

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Apartament na 2-m piętrze, złożony z jedenastu pokojów, 3-ma balkonami, przedpokojem i 2-ma kuchniami, wszelkiemi wygodami, lokal ten może być dogodny na pensje, na żądanie 4 pokoje więcej do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. pod № 15 Nowy-Świat i Jerozolimskiej, wiadomość u stróża domu. 9367

Ciechocinek. Lokale przy źródle wynajmuję od 20 maja. Widok 21, m. 4. 9481

Do wynajęcia od 8 kwietnia cztery pokoje, w których salon o trzech oknach, przedpokój i kuchnia, zlew, 2-e piętro, front, rs. 340 rocznie. Dwa pokoje i kuchnia, 1-e piętro, rs. 180 rocznie. Tamka 16. 9250

Dwór umeblowany w ogrodzie przy stacji kolei, miasto, na dowolny czas—Nowy-Świat 7, mieszkania 14. 9296

Do wynajęcia od 1 kwietnia, oficyna sama w sobie, jedno-piętrowa ze sklepem frontowym, 6-ma pokojami i kuchnią, przy ulicy Długiej № 26, wiadomość u stróża. 9541

Do wynajęcia pokoje: 1, 2 lub 3, razem lub pojedyńczo, bardzo tanio. Ulica Marszałkowska № 76. 9557

Duży salon z balkonem, pokój sypialny, przedpokój i schowanko, z meblami, do wynajęcia w każdym czasie. Żórawia 31, stróż wskaże. 9477

Lokal po biurze kontroli służących, na 1-m piętrze w oficynie, złożony z wielkiej sali na przestrzeni 14 okien i dwóch lub więcej przyległych pokoi. Może być dodany i parterowy lokal, mianowicie: dwie sale na przestrzeni 12 okien. Do wynajęcia od 1 lipca na biura, kantory, redakcje pism, zakłady przemysłowe i t. p. Wiadomość: Marszałkowska 114, w bramie, od ulicy Złotej, mieszkania № 65. 685r

Letnie i stałe mieszkania do wynajęcia w pięknym i zdrowym ogrodzie Józefinie za rogatką Belwederską, obok parku Cesarskiego, po 3 i po 6 pokojów, z dużemi werendami, płótnami od słońca osłoniętemi, z widokiem na Wilanów i t. p. okolice—komunikacja z Warszawą 20 kop., a wkrótce kursować będą obok Józefina tramwaje przez Czerniaków aż do Wilanowa. Willa ta jest i do sprzedania niedrogo na dogodnych warunkach—a że jest woda bieżąca i budowle gmachy na jaki przemysł znakomita. Hoża 4, u rządcy.—Sikawka duża, wyborna, jest tam do sprzedania. 9515

Letnie mieszkania w pięknym i suchym lasku sosnowym, na różne ceny, są do wynajęcia w Ostrowie, o dwie wiorsty od przystanku Dębe Wielkie dr. żel. Terespolskiej. Wszelkie produkty, mleko i owoce na miejscu; kąpiel i prysznic, konie na żądanie. Bliższe szczegóły w składzie sukna W. Mrozowskiego i Paszkowskiego, Senatorska № 2. Konie we czwartki i w niedziele na przystanku czekać będą. 9484

Letnie mieszkanie, 6 wiorst od rogatek Powązkowskich, dom, 5 pokojów, w lesie, kąpiel, łodownia. Hoża 5, m. 12. 9479

Lokal odnowiony, stosowny na kantor lub biuro—do wynajęcia zaraz, nad składem win Krzymińskiego, Wierzbowa 3. 9519

Lokale fabryczne, warsztaty, stajnia duża, śpichrz do wynajęcia. Sienna 78, wiadomość u właściciela na miejscu. 9501

Mieszkania letnie do wynajęcia w Tokarach, większe i mniejsze w willach umyślnie na ten cel postawionych, z komfortem i estetyką urządzonych, w wyjątkowo pięknej okolicy nad Wisłą, pomiędzy ogrodem dworskim a lasem sosnowym, w suchem położeniu. Wielka łatwość i taniość w nabywaniu wszelkich artykułów żywności, tak w miejscu jak i w mieście Płocku, o 5 wiorst oddalonem. Kąpiele wiślane w łazience miejscowej. Komunikacja z Warszawą wyjątkowo tanio i dogodnie urządzona statkami parowemi, z których 8 dziennie w miejscowej przystani staje. Poczta codziennie. Bliższa wiadomość w Warszawie w kantorze pana Edwarda Landie, Nowo-Zielna 51, lub na miejscu. 942r

Mieszkanie z meblami, z pokoju, kuchni i przedpokoju, za 10 rubli miesięcznie. Chłodna 46, mieszkania 16. 9544

Mający do wydzierżawienia lokal fabryczny, na pomieszczenie 50-ciu robotników, zechce pozostawić adres w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. K. J. 912r

Mieszkanie letnie umeblowane, z ogrodem, pół wiorsty od stacji Pruszków położone, przy szosie, do wynajęcia lub do sprzedania. Wiadomość w redakcji Gazety Polskiej, Warecka 14. 888r

Na mieszkanie letnie oddaje się dwór na wsi, sześć pokojów umeblowanych kompletnie, położony w prześlicznym parku, 7 wiorst od Wyszogrodu, komunikacja zapewniona. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 26. 9311

Nowy-Świat 1. Od 1 kwietnia do wynajęcia sklep duży, z oknem wystawowem, z mieszkaniem: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia lub bez. Wiadomość: na miejscu, u rządcy w domu lub w dystrybucji. 8932

Od kwietnia do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na pierwszem piętrze. Leszno № 88. 8735

Od św. Jana pod numerem 3 lub 4 pokoje suche, widne, z wygodami na parterze, w oficynie, w środku miasta. Oferty z ceną proszę złożyć w sklepie papieru Winiarskiego, ulica Nowy-Świat № 58. 9367

Od 1-go lipca 6, 3 i 2 może być i 8 pokojów, ze wszelkiemi wymaganiami. Chmielna № 47, trzeci dom od Marszałkowskiej. 8375

Pokój do wynajęcia za przystępną cenę. Bednarska № 4. 9187

Pokój z meblami! zaraz do wynajęcia. Ul. Chmielna 44, mieszkania 7. 9543

Potrzebne 2 lub 3 pokoje, z kuchnią i ogródkiem lub bez. Oferty do Kurjera dla W. N. 9553

Pokój duży, umeblowany elegancko, usługa, samowar, do wynajęcia zaraz. Sienna 8, mieszkania 6. 9558

Pokój do wynajęcia, może być z meblami. Długa № 27, w magazynie. 9526

Pokój z wspólnym przedpokojem do najęcia. Sienna 21, m. 4. 9488

Pokój z usługą i meblami, może być z całem utrzymaniem. Tamka 19, m. 9. 9532

Pokój do najęcia dla kobiety, z całodziennem utrzymaniem lub bez. Nowogrodzka 21, mieszkania 17. 9500

Pokój obszerny, widny i suchy, asfaltem wyłożony, w suterenie, z urządzeniem dla pralni, do wynajęcia każdego czasu. Zdatny na magle lub pralnię. Szkolna 5. 9563

Pokój umeblowany, usługa, oddzielne wejście, 8 rs. miesięcznie. Złota 60. 9180

Pokój z meblami, usługą, samowarem. Nowy-Świat 55, m. 4. 9455

Sklep z piwnicą duży, okazały, z dwoma wystawami, pakamer z półkami, z żyrandolami gazowemi—przechodni z targiem, dobry z powodzeniem na pewno, handel win i korzeni, łokciowo-różny, magazyn mód i różnych strojów damskich i męzkich, skład szkła taflowego i stołowego, porcelana, fajans, lampy lub na jaką bądź znakomitszego przedsiębiorstwa i t. p.; zaś w targu samym, dwie jatki rzeźnicze do najęcia. Plac Trzech Krzyży, u rządcy w targu. 9516

Sklep z mieszkaniem po zakładzie felczerskim do wynajęcia. Leszno 33. 931r

Wśród ogrodu owocowego mającego dziesięć mórg obszaru, do wynajęcia za bardzo przystępną cenę na lato 6 pokojów, które mogą być podzielone na trzy pokoje i kuchnię, w majątku odległym o wiorst dwie i pół od stacji Nasielsk kolei Nadwiślańskiej. Nabiał i drób nabyć można na miejscu, konie do stacji na każde żądanie bezpłatnie. Wiadomość: ulica Żórawia № 1, mieszk. № 1. 8769

W domu pod № 7 przy ulicy Mazowieckiej, jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal na 2-m piętrze w domu frontowym, złożony z 8-u pokojów, stosowny na pomieszczenie biura, za rs. 1,000 rocznie, lub też rozdzielony być może na 2 oddzielne lokale złożone z 3 i 4-ch pokojów z kuchniami, wodociągiem i zlewem, za cenę 430 i 570 rs. rocznie. 945r

Z powodu wyjazdu, zaraz do wynajęcia 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, pierwsze piętro. Złota 33, m. 32. 9546

Z powodu wyjazdu, zaraz do wynajęcia 4 lub 6 pokojów, z wszelkiemi wygodami, od frontu, może być z meblami. Hoża 24. 9467

Zaraz mieszkanie dla przyzwoitej panny, rs. cztery miesięcznie. Śliska 12, m. 29. 9538

3 pokoje, kuchnia, przedpokój, waterklozet, dwa wejścia do wynajęcia. Marszałkowska 44. 9559

5 pokojów z alkową i balkonem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1 lipca. Lokal świeżo odnowiony. Złota 2. m. 5. 930r

Doniesienia rozmaite.

A.—Aeronautyka, a w tem 79 rycin i 5 tablic litografowanych, zawierają trzy zeszyty wielkiej encyklopedji ilustrowanej. Cena zeszytu 50 kop. Cała Encyklopedja zawierać będzie przeszło 5,000 rycin i 300 tablic litografowanych. Redakcja: Chmielna 30. 876r

A) Parasolek i parasolików damskich i męzkich w modnych, nowych rodzajach, deseniach, praktycznych czarnych jedwabnych od 3—50. B) Krawatów różnych fasonów w pięknych kolorach, regaty od kop. 50. C) Laseк od najtańszych do wykwintnych,—przygotował na obecny sezon w olbrzymim wyborze i po cenach najniższych poleca magazyn A. Chojnackiego, Marszałkowska, róg Chmielnej. 8844

Firanek tanich firanek w wielkim wyborze, Wielka 52. 8254

Coquet" „Moniteur" „Mode Nationale" pr numerować, nabywać można. Kotteck Orla 12. 9393

Czy „Mirandola" odebrała list z poczty? 9525

Dla „Prowincji" list poste-restante na poczcie. 9552

Dla Samotnej X. X. Samotny list poczta. 9539

„Exsiccator" zastępuje farby olejne, praktyczniejszy, tańszy. Broszury bezpłatnie Ritter—Królewska. 791r

Fabryka parasoli i parasolek poleca takowe w wielkim wyborze, a także przyjmuje pokrycia i reparacje po cenach przystępnych. Królewska № 23, wprost ogrodu. 9549

Gospodarskie obiady smacznie przyrządzone, przytem pokój dla kobiety inteligentnej lub dwóch panienek z instytutu muzycznego. Aleje Jerozolimskie 37, m. 2. 9337

Gabinet czytelniczy Lichtańskich, Chmielna 44, mieszkania 5. Rocznie 2 rs., jednorazowo—dowolnie. 9476

Herbata chińska! Edward Coqui, Wierzbowa № 6. 8425

Jest do wzięcia dziewczynka za swoją do letnia. Wiadomość: ul. Brzozowa № 22. 9459

Kasy ogniotrwałe najtańsze w fabryce ogrstującej od 1863 r. Stanisława Baumgart (syna): Chłodna 40. 9528

Ktoby z szanownych panów zechciał poprzeć pracę inteligentnej kobiety i raczył w razie potrzeby przyjąć ją wiej stołowanie. Wiadomość: Jerozolimska № 31, m. 19. 9510

List dla „Samotnej 13 X. X." poste-restante do odebrania z prowincji. 9536

Letnie pastwisko dla bydła i koni, 8 wiorst od Warszawy. Hoża 5, m. 12. 9480

Mleko prosto od krów zamawiać można na dostawę do ogródków, cukierni, kawiarni i domów prywatnych. Piękna 3. 8737

Mamka z obfitym pokarmem jest do umieszczenia za rogatką Mokotowską № 4, stróż wskaże. 9561

Piekarnia parowa, przy ulicy Prostej № 12 będzie przyjmować ciasto do pieczenia na święta w każdym czasie, poczawszy od dy. 9454

Pończochy, skarpetki, nadrabianie, takowych, pończoszki dziecinne mocne, ładne i tanie. Wspólna 26, mieszkania 6. 9427

Przeprowadzam i przewożę na specjalnych wozach meble i towary. Nowy-Świat № 12, wejście z bramy. 9439

Stroję, reperuję fortepiany, pianina, tanio. Sb. stroiciel Kerntopfa. Wilcza 18. Dystrybucja. 9530

Stolarz przyjmuje wszelką reparację mebli i politurowanie bardzo tanio. Szczygla № 4, mieszkania 18. 9209

Uroniono w sobotę na przedstawieniu w teatrze małym lub w drodze z tegoż teatru na ulicę Zielną broszkę, miniaturę przedstawiającą główkę kobiecą, otoczoną małemi brylantami i perłami. Uprasza się uczciwego znalazcę o zwrot za nagrodą rs. 15, na ulicę Chmielną № 47, mieszk. № 3. 9490

Wielka wyprzedaż towarów wysortowanych, jako to: talerzy, półmisków i różnych naczyń stołowych z porcelany, fajansu i majoliki, talerzy granitowych, kamiennych naczyń kuchennych, kufli, karafek, kieliszków, szklanek, karafek i kielichów, serwisów stołowych do wody, do umywalni, wazonów, doniczek do kwiatów, bukietów Makarta; lamp salonowych, wiszących, ściennych, świeczników, kandelabrów, żyrandoli bardzo tanio. Wyprzedaż trwa nieprzerwanie codziennie i w niedzieli do Wielkiej-Nocy w magazynie pod firmą W. Podgórski, ulica Rymarska № 5, w Warszawie. F. Kozłowski. 735r

Zakład tapicerski, Świętokrzyska 19, przyjmuje obstalunki na meble, rolety, markizy, werendy i namioty. 8864

Zabłąkany mały mopsik znajduje się na ulicy Złotej № 63, m. 7.

Zakład ogrodniczy Jezierskiego, poleca krzewy kwitnące: azalje, kamelje, róże, hyacynty, tulipany, konwalje i t. p. w dużej ilości przygotowane na święta. Takowe sprzedają się w sklepie Nowy-Świat № 20 i w ogródku, Aleje Jerozolimskie № 23, za izbą obrachunkową. 9417

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9).
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).
Дозволено Цензуровъ Варшава 20 Марта (1 Апрѣля) 1890 г.